4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3750 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

7 stycznia 2025

NR 1 (3520)

ISSN 0239-2941

Numer w sprzedaży do 12 stycznia 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7

BYTOM

Nowy rok i nowy dyrektor w szpitalu przy Legionów

STR. 4

ŚRÓDMIEŚCIE

Będziemy mieli kolejowe połączenie z Zabrzem i Rudą Śląską-Chebziem

STR. 4

BYTOM

Jakie podwyżki spadną na nas w 2025 roku

STR. 5

ŚRÓDMIEŚCIE

Szopka bożonarodzeniowa z ... rybami

STR. 11

BYTOM.PL

SZOMBIERKI

Ale miał szczęście. Wygrał ponad 1,2 mln

STR. 8

Bytom upomina się o swoje

BYTOM. PREZYDENT MARIUSZ WOŁOSZ W SZCZEREJ ROZMOWIE Z „ŻYCIEM BYTOMSKIM" MÓWI M.IN. O WYZWANIACH STOJĄCYCH PRZED MIASTEM W 2025 ROKU, NOWYCH POMYSŁACH NA ZACHOWANIE CZYSTOŚCI W MIEŚCIE, KONIECZNYCH ZMIANACH W OŚWIACIE I... ZDROWYM TRYBIE ŻYCIA, KTÓRY JEST SPOSOBEM NA STRES I ZMĘCZENIE.

ARCHIWUM

O plotkach związanych ze stanem zdrowia:

Odkąd skończyłem 40 lat badam się regularnie. Profilaktyka to podstawa i każdemu, kto planuje długie życie to polecam. Schudłem, to fakt, ale dlatego, że chciałem zbliżyć się do wagi, w której najlepiej się czuję. Kiedy byłem zawodowym bokserem walczyłem w wadze 63 kg przy naturalnej wadze ciała 70 kg. Aktualnie ważę 77 kg i odzyskałem wigor – regularnie bywam na siłowni, trenuję boks, staram się dobrze odżywiać. To cała tajemnica.

O depopulacji i ochronie miejsc pracy dla nauczycieli z Bytomia:

Depopulacja wymusza zmiany w oświacie. Moich zastępców i naczelników proszę zawsze o to, aby działanie poprzedzała rozmowa – zarówno z rodzicami, nauczycielami i dyrektorami. W przypadku tych ostatnich zawsze proszę też, aby w pierwszej kolejności chronili miejsca pracy nauczycieli z Bytomia.

O sprzątaniu miasta i powołaniu spółki komunalnej:

Miasta, w których działają spółki komunalne są w mojej ocenie lepiej odśnieżane i sprzątane. Decyzja zapadła, zbudujemy bazę, zatrudnimy ludzi i stopniowo zaczniemy przejmować odpowiedzialność za porządek w mieście.

O zaufaniu do Donalda Tuska:

Mimo obietnic złożonych w Bytomiu przez Donalda Tuska, wciąż czekamy na wsparcie rządu, m.in. w modernizacji miejskich kamienic. Upomniałem się jednak o pomoc i zapewniono mnie, że premier nie zapomniał o Bytomiu.

O poparciu dla Rafała Trzaskowskiego:

Kampania prezydencka to na pewno czas, który sprzyja upominaniu się o swoje. Rafał od dawna ma moje poparcie – począwszy od wyborów prezydenckich w 2020 roku, jesteśmy w stałym kontakcie.

STR. 3

eprasa.pl f9c0199825

Marcin Pawlenka
marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pl
tel: 504 107 534

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Polska ma wielki dług wobec Bytomia! Dzięki ciężkiemu przemysłowi Bytom uczestniczył finansowo w odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie, w odbudowie Gdyni i portu oraz w wielu innych ekonomicznych przedsięwzięciach w kraju.Teraz, gdy nie mamy hut i kopalń Polska winna łożyć wielkie kwoty na uświetnienie naszego miasta zarówno pod względem gospodarczym jak i wizualnym!

Ewa Haberstock

Mieszkam przy ulicy Baczyńskiego w Bobrku. To chyba zapomniane przez wszystkich miejsce, bo nawierzchnia drogi jest strasznie dziurawa, krawężniki krzywe, a chodniki pozapadane i zniszczone w taki sposób, że strach po nich chodzić. Zresztą w wielu miejscach chodnika po prostu nie ma, bo go nie odtworzono po jakichś pracach ziemnych. Do tego wszędzie panuje ogromny bałagan. Nawet opadłych jesienią liści dotąd nie posprzątano. Naprawdę kiepsko to wszystko się prezentuje.

Natalia Kosok

Co z zapowiadanym od dawna remontem podległej władzom powiatu tarnogórskiego ulicy Świętego Wojciecha w Radzionkowie? Ten temat już był na waszych łamach poruszany, ale wciąż nie ma konkretów dotyczących tej inwestycji. Tymczasem kończy się modernizacja przejazdu kolejowego, więc czas najwyższy, by zapadły jakieś decyzje. Podobno remont miałby kosztować około 17 milionów złotych. Pytanie: kto wyłoży takie ogromne pieniądze. Na pewno musi się to stać, bo obecnie droga jest w tragicznym stanie stwarzając poważne zagrożenie dla jadących nią.

Piotr Hajda

Jestem pod ogromnym wrażeniem tego, jak obecnie prezentuje się bytomski dworzec kolejowy. Po latach wstydu teraz możemy się nim z powodzeniem chwalić. Przeraża mnie tylko to, że już jakiś idiota, bo innego wyrazu nie sposób tu użyć zapaskudził ścianę malunkiem. Za coś takiego powinny być gigantyczne kary finansowe. Choć wolałbym bardziej drastyczne metody.

Krzysztof Kot

Jak zapewnić choince drugie życie?

BYTOM. KUPIONA NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA CHOINKA W DONICY JUŻ NACIESZYŁA TWOJE OKO I TERAZ PRZYMIERZASZ SIĘ DO WYSTAWIENIA JEJ NA ŚMIETNIK? NIE RÓB TEGO! DRZEWKO PO ODPOWIEDNIM PRZYGOTOWANIU MOŻE BOWIEM DOSTAĆ DRUGIE ŻYCIE.

Tomasz Nowak

Bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów już po raz siódmy zachęca do przekazywania mu choinek w donicach, bo ma pomysł na ich dalsze wykorzystanie. Co roku na jego apele odpowiada kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta, w sumie dotychczas do MZDiM trafiło kilkaset egzemplarzy.

Co się z nimi stało? Najpierw drzewka przeszły proces hartowania w szklarni. Potem, kiedy temperatura na zewnątrz była już wyższa, sadzono je w różnych punktach Bytomia, by je upiększyły. Dzięki temu pojawiły się one między innymi na placach Słowiańskim i Akademickim, w łagiewnickim Parku Amendy, przy promenadzie na Rozbarku, przy ul. Cyryla i Metodego, na skwerze im. Szalonka oraz w Parku Miejskim. Natomiast choinki przyniesione przez mieszkańców przed rokiem zdobią teraz pobocza ulicy Staffa.

Wstępne hartowanie

Twoje drzewko też może przetrwać. Żeby tak się stało, trzeba je przywieźć do Zaplecza Technicznego MZDiM przy ul. Tarnogórskiej 1A, obok kortów tenisowych. Można to zrobić od poniedziałku do piątku w godzinach od 8. do 17. Wcześniej jednak warto zadbać o kondycję choinki i po wyniesieniu jej z ciepłego domu przez kilka dni potrzymać ją w chłodniejszym miejscu, a więc chociażby na korytarzu lub w garażu. To ją wstępnie zahartuje.

Niezależnie od tego specjaliści z MZDiM przyjrzą się naszemu drzewku (nie powinno ono być wyższe, niż 1,7 metra), sprawdzą jego stan, ocenią czy nie zaczęło już usychać i zbadają system korzeniowy.

BYTOM.PL

Choinka posadzona w parku miejskim

Kiedy wynieść drzewko

A kiedy w ogóle żegnamy się z bożonarodzeniową choinką? W polskiej tradycji nie ma jednoznacznej daty. Oficjalnie podawane są trzy terminy Święto Trzech Króli, Święto Chrztu Pańskiego lub Święto Ofiarowania Pańskiego. To ostatnie przypada 2 lutego i jest terminem ostatecznym. Ale często jest tak, że nie patrząc na święta i daty trzymamy drzewko w domu tak długo, aż nie zaczną opadać igły. ■

CYTAT TYGODNIA

Wielbicieli fajerwerków oraz innych materiałów pirotechnicznych pragniemy poinformować, że cena naszych usług jest niezależna od ilości brakujących kończyn lub procenta oparzeń ciała. Na dodatek wszystkie paluszki musicie sami wyzbierać.

Zakład Pogrzebowy A.S. Bytom - znany w całej Polsce satyryczny profil na Twitterze i Facebooku

LICZBA TYGODNIA

9600 złotych

brutto otrzyma w 2025 roku każdy z 10 stypendystów prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury.

Słowo brutto oznacza, że od kwoty tej będzie musiał uiścić podatek. Zatem tak naprawdę „na rękę", a raczej na konto dostanie około 8000 zł.

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAŚ

- Życie Bytomskie czytam od wielu lat, właściwie od zawsze. Czytam zarówno poważne artykuły, jak i z uśmiechem horoskop, który wyjątkowo się sprawdza - mówi Franciszek Drenda, emerytowany mistrz krawiecki

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> „Calineczka" to tytuł spektaklu, jaki przygotowali uczniowie bytomskiej Szkoły Baletowej we współpracy z tancerzami baletu Opery Śląskiej. Na scenie wystąpi około 70 osób - ponad 60 to uczniowie naszej „Baletówki". Przedstawienie wyreżyserowała duńska choreograf i tancerka Karina Elver. „Calineczkę" będzie można zobaczyć w Operze Śląskiej w czwartek i piątek - 9 i 10 stycznia o godz. 11 i 17.30.

RADZIONKÓW> Trwa jubileuszowy, 40. Konkurs Szopek Śląskich. Zgłoszone na niego prace można oglądać na wystawie mającej miejsce w radzionkowskim Centrum Kultury Karolinka. Potrwa ona do 24 stycznia. Tego dnia też poznamy ogłoszony przez członków jury wynik konkursu. Zwycięzcy mogą liczyć na atrakcyjne nagrody. **M**

eprasa.pl f9c0199825

My pytamy, prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz odpowiada

Jaki będzie Bytom AD 2025?

NOWE DROGI ROWEROWE, CENTRA PRZESIADKOWE, TRUDNE DECYZJE W OŚWIACIE I PRZEJĘCIE PEŁNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA CZYSTOŚĆ W MIEŚCIE – TO WYZWANIA, KTÓRE STOJĄ PRZED BYTOMIEM W 2025 ROKU.

Odpoczął pan w święta?
Po wielu emocjach, które przyniósł 2024 rok, okres świąteczno-noworoczny był momentem oddechu i złapania właściwej perspektywy. Po prostu dobrym czasem spędzonym z rodziną. Skutki rozluźnienia widać na pierwszy rzut oka. To dodatkowy kilogram, który szybko musiałem przepracować na treningu.

Doświadczenie robi swoje, skóra z czasem twardnieje, ale nigdy nie jest tak, że nie czujesz wiadra pomyj, które ktoś na ciebie wylewa.

Musiał pan? W mijającym roku tak pan schudł, że w urzędzie pojawiły się plotki o poważnej chorobie.
Odkąd skończyłem 40 lat badam się regularnie. Profilaktyka to podstawa i każdemu, kto planuje długie życie to polecam. Schudłem, to fakt, ale dlatego, że chciałem zbliżyć się do wagi, w której najlepiej się czuję. Kiedy byłem zawodowym bokserem, walczyłem w wadze 63 kg przy naturalnej wadze ciała 70 kg. Aktualnie ważę 77 kg i odzyskałem wigor – regularnie bywam na siłowni, trenuję boks, staram się dobrze odżywiać. Ruch dobrze robi także na głowę, a mój zawód generuje tu ogromne obciążenia. Jasne, doświadczenie robi swoje, skóra z czasem twardnieje, ale nigdy nie jest tak, że nie czujesz wiadra pomyj, które ktoś na ciebie wylewa. Lepiej dbam też o balans między pracą a domem – częściej proszę moich zastępców o udział w różnych wydarzeniach, bo sam i tak z reguły pracuję siedem dni w tygodniu.

ARCHIWUM
Mariusz Wołosz rozpoczął ósmy rok prezydentury

Warto się tak poświęcać? Jaki to był rok dla pana i Bytomia?
Bardzo pracowity, ale przyniósł wiele dobrego. O wszystkim mówiłem w przedświątecznym numerze "Życia Bytomskiego". To m.in. wygrane wybory samorządowe z rekordowym poparciem mieszkańców czy szereg inwestycji mieszkaniowych w Śródmieściu, inwestycji drogowych w dzielnicach oraz prac realizowanych przez inne podmioty, jak PKP PLK, które oddało Bytomiowi piękną zabytkową halę peronową. Do wszystkiego, co wówczas wymieniałem dzisiaj dodałbym pozyskanie finansowania dla centrum przesiadkowego w Stroszku. Ta informacja przyszła do nas w ostatnich dniach 2024 roku.

Z pana wypowiedzi wynika, że w Bytomiu sukces goni sukces. Ale coś też się na pewno nie udało...
- Mimo obietnic złożonych w Bytomiu przez Donalda Tuska, wciąż czekamy na wsparcie rządu, m.in. w modernizacji miejskich kamienic. Upomniałem się jednak o pomoc i zapewniono mnie, że premier nie zapomniał o Bytomiu.

Zaczynamy kolejny rok wyborczy. Kampania prezydencka to czas, w którym Bytom może coś ugrać? Poprze pan Rafała Trzaskowskiego?
To na pewno czas, który sprzyja upominaniu się o swoje. Rafał od dawna ma moje poparcie. Mówił prawdę podczas konwencji w Gliwicach – począwszy od wyborów prezydenckich w 2020 roku, jesteśmy w stałym kontakcie.

Informacja z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego o dofinansowaniu do budowy centrum przesiadkowego w Stroszku to świetny prognostyk na 2025 rok.

Czego spodziewać się w 2025 roku?
Informacja z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego o dofinansowaniu do budowy centrum przesiadkowego w Stroszku to świetny prognostyk na 2025 rok. Rośnie bowiem rola i wsparcie samorządu dla projektów związanych z komunikacją publiczną. Właśnie w Stroszku PKP PLK odda nowy przystanek kolejowy na trasie z Lublińca do Katowic. To właśnie w sąsiedztwie przystanku Bytom Stroszek wybudujemy centrum przesiadkowe, które połączy komunikację autobusową, tramwajową, kolejową i rowerową. Po zakończeniu przebudowy Katowickiego Węzła Kolejowego trasa obsługiwana przez Koleje Śląskie będzie rewelacyjną alternatywą dla dojazdów do Katowic samochodem. Myśląc o transporcie publicznym, warto pamiętać o rowerzystach. W 2024 roku na terenie Bytomia bardzo udanie zadebiutował Metrorower Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. W 2025 roku będziemy mogli powiedzieć więcej o projektowanych drogach rowerowych, w tym m.in. dwóch velostradach GZM. Na pewno nie zabraknie także innych inwestycji przemysłowych. Cały czas rozmawiamy z rządem o nowych funkcjach dla terenów kopalni Bobrek. Z kolei tereny po kopalni Centrum oglądają już konkretni inwestorzy. Zgodnie z obietnicą wyborczą, pracujemy także m.in. nad nową koncepcją rynku i krytą pływalnią.

Depopulacja, która dotyka cały kraj wymusi trudne decyzje w oświacie?
To już się dzieje. W minionym roku wykonaliśmy pierwszy krok w Miechowicach. Po wybudowaniu nowoczesnego, przyjaznego przedszkola ze żłobkiem, przenosimy do niego dzieci z budynków, który przypominają czasy słusznie minione. Podobnych ruchów spodziewałbym się w Śródmieściu w kontekście remontowanej kamienicy przy ul. Smolenia, gdzie powstaną żłobek i przedszkole. Moich zastępców i naczelników proszę jednak zawsze o to, aby działanie poprzedzała rozmowa – zarówno z rodzicami, nauczycielami i dyrektorami. W przypadku tych ostatnich zawsze proszę też, aby w pierwszej kolejności chronili miejsca pracy nauczycieli z Bytomia.

Miasta, w których działają spółki komunalne są w mojej ocenie lepiej odśnieżane i sprzątane.

Mówi się też o poważnych zmianach w kontekście utrzymania czystości w mieście...
Obecnie za sprzątanie i odśnieżanie miasta odpowiada Miejski Zarząd Dróg i Mostów, który zleca te zadania prywatnym podmiotom. Miasta, w których działają spółki komunalne są w mojej ocenie lepiej odśnieżane i sprzątane, więc od paru lat przyglądaliśmy się tym rozwiązaniom i ważyliśmy wszystkie "za" i "przeciw". Decyzja zapadła, zbudujemy bazę, zatrudnimy ludzi i stopniowo zaczniemy przejmować odpowiedzialność za porządek w mieście. ■

Rozmawiał: **Maciej Kołodziejczyk**

Bokserskie wspomnienia prezydenta

Sylwester i Nowy Rok to czas nowych planów, ale także podsumowań i wspomnień. Tym razem wyjątkowo głęboko do wspomnień sięgnął prezydent Bytomia Mariusz Wołosz.

Stałą aktywność w mediach społecznościowych prezydent Bytomia prowadzi na swoim oficjalnym profilu: Mariusz Wołosz - polityk. Natomiast na profilu prywatnym Wołosz posty zamieszcza bardzo rzadko - ostatnio w sierpniu tego roku, kiedy „dodał" wakacyjne zdjęcie, na którym obejmuje i całuje swoją żonę. Teraz, 30 grudnia opublikował 3 fotografie sprzed prawie 30 lat. Wszystkie przestawiają Mariusza Wołosza jako boksera. Bo właśnie ten sport obecny prezydent uprawiał kiedyś wyczynowo.

Póki stoisz, to możesz

Zdjęcia zostały zrobione w kwietniu 1995 roku w czasie zawodów w Knurowie. Na pierwszym sędzia na ringu unosi rękę Wołosza, ogłaszając w ten sposób zwycięzcę. Na drugim - Wołosz stoi na najwyższym stopniu podium, a na trzecim z pucharem w ręku wśród trenerów i działaczy. Obecny prezydent miasta dodał do fotografii dość enigmatyczny, ale też sporo mówiący opis: - Był taki czas: - Tato już nie mogę… „Póki stoisz to możesz synu". Słowa, które usłyszałem w narożniku przed trzecią rundą. Motto na całe życie".

Czyżby Wołosza wzięło na sentymenty? A może w ten sposób chciał coś przekazać obecnym przeciwnikom? W każdym razie o swoich bokserskich walkach Wołosz kilkukrotnie opowiadał dziennikarzom. W 2018 roku tak mówił reporterowi „Życia Bytomskiego": - Boks wyrobił mi charakter i mnie zahartował. Ta dyscyplina nie pozwala na kalkulacje. Przecież staje się z przeciwnikiem oko w oko i nie ma możliwości na kombinowanie. Trzeba walczyć. Najważniejsze jest jednak to, że dzięki boksowi zrozumiałem, iż w życiu zdarzają się dobre i złe chwile, są porażki i zwycięstwa.

Trzecie pokolenie

Warto odnotować, że boks uprawiał ojciec Mariusza Wołosza i to dzięki niemu dzisiejszy prezydent znalazł się w ringu. Obecnie zaś sport ten trenuje syn Mariusza - Kamil. Tak więc sportowa pasja przeszła już na trzecie pokolenie.

A zamieszczone zdjęcia mają jeszcze jeden walor - możemy zobaczyć jak dzisiejszy prezydent miasta wyglądał w wieku 18 lat. Jak widać dotrzymywał ówczesnej mody na wąsy i raczej stylizował się na „przystojniachę". **MH**

FACEBOOK
Mariusz Wołosz z pucharem. Ale i tak najpierw spojrzeliście na wąsy

eprasa.pl f9c0199825

Będziemy mieli kolejowe połączenie z Zabrzem i Rudą Śląską-Chebziem

ŚRÓDMIEŚCIE. JUŻ W ROKU 2029 Z BYTOMSKIEGO DWORCA KOLEJOWEGO SZYBKO I SPRAWNIE DOJEDZIEMY POCIĄGIEM DO ZABRZA I RUDY ŚLĄSKIEJ-CHEBZIA. TO BARDZO DOBRA WIADOMOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM DLA MIESZKAŃCÓW SZOMBIEREK I BOBRKA, BO DODATKOWO ZYSKAJĄ ONI BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIA Z KATOWICAMI ORAZ GLIWICAMI.

- Przebudowa linii kolejowej nr 131 w naszym mieście wchodzi w decydujący etap. 15 grudnia PKP PLK w pełni uruchomiło halę peronową bytomskiego dworca, skąd odjeżdżają już pociągi w stronę Gliwic, Tarnowskich Gór, Lublińca oraz Chorzowa i Katowic – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia.

Dodaje poza tym: – Dzięki budowie nowego połączenia kolejowego z Rudą Śląską i Zabrzem, nasze miasto stanie się ważną stacją Kolei Metropolitalnej, dzięki której pasażerowie będą mogli dojechać do największych miast w regionie. W Bytomiu planujemy również budowę trzech centrów przesiadkowych, przy stacjach kolejowych, dzięki którym podróż transportem publicznym będzie jeszcze wygodniejsza.

BYTOM.PL

Bytomski dworzec ma w najbliższych latach mocno zyskiwać na znaczeniu

Zbudują i odnowią szyny

O nowej inwestycji już wcześniej na naszych łamach informowaliśmy, teraz wchodzi ona w kolejny, bardzo ważny etap. Oficjalnie nazywa się ona „Prace na liniach kolejowych nr 189 i 132 oraz budowa nowych łącznic Kuźnica – Bytom Bobrek Wschodni w celu stworzenia nowego połączenia Ruda Chebzie/Zabrze – Bytom, w tym budowa nowych przystanków osobowych: Ruda Orzegów i Bytom ul. Zabrzańska realizowany w ramach Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej+ do 2029 roku".

Żeby ją zrealizować, trzeba między innymi od podstaw zbudować liczący około 6 kilometrów odcinek torów oraz zmodernizować 3 kilometry szyn już istniejących, ale wysłużonych. Nie obejdzie się również bez wzniesienia kilku obiektów infrastruktury kolejowej, wiaduktów, dwóch łącznic i przystanków kolejowych. Jeden z nich powstanie w Bytomiu przy ul. Zabrzańskiej (jego robocza nazwa to właśnie: Bytom Zabrzańska) w rejonie Bobrka, a poza tym doczekamy się stacji kolejowej (tak zwanej mijanki) w Rudzie Śląskiej Orzegowie. Dokładne lokalizacje są jeszcze do ustalenia.

Metropolia pomogła

Gra bez wątpienia jest warta świeczki, gdyż to jeden z najważniejszych projektów inwestycyjnych związanych z rozwojem kolei w naszym mieście. Przedsięwzięcie zrealizują PKP PLK i miasto Bytom, które jeszcze w grudniu minionego roku pozyskało pieniądze z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Chodzi o kwotę 600 tys. zł. Jaki jest harmonogram działań? W sierpniu 2023 zawarto umowę na prace projektowe, a w roku 2026 czeka nas postępowanie przetargowe mające wyłonić wykonawcę robót budowlanych. Kolejne trzy kata zarezerwowano na intensywne prace budowlane.

Specjaliści podkreślają, że na tej inwestycji sporo zyskamy. Po pierwsze budowa nowych łącznic walnie przyczyni się do usprawnienia już istniejących i w ostatnim czasie mocno poprawianych połączeń kolejowych. Jednakże jak się przewiduje najwięcej zyskają mieszkańcy bytomskich dzielnic: Bobrka i Szombierek oraz dzielnicy Rudy Śląskiej – Orzegowa. Od roku 2029 będą mogli bezpośrednio dojechać nie tylko do Zabrza i Katowic, ale również do Gliwic. Taka możliwość zapewne wielu z nich skłoni do rezygnacji z podróży samochodem. Zakłada się bowiem, że pociąg będzie szybszy. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Szpital przy alei Legionów ma nowego dyrektora

Nowy rok przyniósł spodziewaną zmianę na stanowisku dyrektora bytomskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 przy alei Legionów. Placówką tą od 2 stycznia kieruje Mariusz Kokosza.

Zastąpił on Wojciecha Michalika, który w lecznicy pojawił się w roku 2020 i dokonał w niej wiele pozytywnych zmian. Jednakże po spowodowanej wyborami samorządowymi zmianie we władzach województwa mówiło się, że prędzej czy później straci on posadę. Ostatecznie Michalik kilka miesięcy temu po tym, jak nie zaakceptowano jego wizji dalszego funkcjonowania szpitala, sam złożył wypowiedzenie, ale nie zostało ono przyjęte.

WSS NR4

Mariusz Kokosza kieruje dawnych szpitalem górniczym

Spore doświadczenie

W miniony czwartek decyzje ostatecznie zapadły. Kokosza został powołany do pełnienia obowiązków dyrektora naczelnego WSS nr 4. Nowy szef dawnego szpitala górniczego pochodzi z Katowic i może się pochwalić kilkunastoletnim doświadczeniem pracy w ochronie zdrowia. W latach 2018-2024 był członkiem zarządu katowickiego Szpitala Murcki Sp. z o.o. Wcześniej natomiast odpowiadał za kontrolę i audyt w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 w Sosnowcu.

Mariusz Kokosza z wykształcenia jest prawnikiem. Ukończył prawo na Uniwersytecie Śląskim, a także podyplomowe studia w zakresie zarządzania finansami na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach. Poza tym zdobył dyplom z zarządzania Master of Business Administration (MBA) Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej: - Szpital nr 4 w Bytomiu przez lata był postrzegany w środowisku, jako szpital z renomą. Mam nadzieję, że to się nie zmieni – mówi nowy dyrektor.

Sporo wyzwań

Dodaje też: - Jest przed nami sporo wyzwań. Z jednej strony, jak niemal każda placówka ochrony zdrowia w kraju, szpital ma problemy finansowe, ale trzeba też pamiętać, że ze względu na ponad stuletnią infrastrukturę „Czwórka" wymaga inwestycji. **TON**

eprasa.pl f9c0199825

Co i jak bardzo podrożeje w 2025 roku?

BYTOM, RADZIONKÓW. DROŻSZY GAZ, WODA, OGRZEWANIE, A TAKŻE CZĘŚĆ ŻYWNOŚCI. DRASTYCZNIE PODROŻEJĄ TEŻ PAPIEROSY, TYTOŃ I INNE WYROBY DLA PALACZY. NIE ZANOSI SIĘ TEŻ NA TO, ŻE TANIEJ BĘDZIE NA STACJACH BENZYNOWYCH. NOWY ROK PRZYNIESIE NAM LICZNE PODWYŻKI. JAKA BĘDZIE ICH SKALA I JAK ODBIJĄ SIĘ ONE NA ZASOBNOŚCI NASZYCH PORTFELI I WPŁYNĄ NA NASZĄ STABILNOŚĆ FINANSOWĄ?

Marcin Pawlenka

Jak wynika z raportu „Portfele polskich gospodarstw domowych pod presją rosnących cen", opracowanego przez Krajowy Rejestr Długów, 2025 rok zapowiada się jako wyjątkowo trudny dla polskich gospodarstw domowych. Wszystko dlatego, że już teraz jako społeczeństwo deklarujemy, że nasze dochody pozwalają na opłacenie bieżących rachunków. Z kolei co siódme gospodarstwo domowe - jak wynika z badania KRD - nie jest w stanie uregulować wszystkich opłat. Efekt? Ponad 2 mln konsumentów wpisanych w rejestr KRD zalega już na kwotę 43,4 mld zł! Są to między innymi przeterminowane opłaty za mieszkanie, rachunki, a także raty kredytów.

- Analiza struktury stałych wydatków Polaków wskazuje, że większość z nich jest związana z kredytami albo cenami energii. Powoduje to duże zagrożenie dla stabilności domowych budżetów. Inflacja rośnie, więc koszty kredytów i energii mogą szybować, co z kolei wpłynie na podniesienie cen towarów i usług. Niektórzy konsumenci będą zmuszeni do rezygnacji z mniej potrzebnych wydatków, a w najgorszym scenariuszu mogą po prostu przestać płacić swoje zobowiązania. Trend ten potwierdza rosnące zadłużenie konsumentów, widoczne w bazie danych KRD. Tylko we wrześniu powiększyło się ono o 859 milionów złotych. To wyraźny sygnał, że sytuacja finansowa wielu Polaków się pogarsza - podkreśla Jakub Kostecki, prezes Zarządu Kaczmarski Inkasso.

Woda, gaz i prąd

Prognozy wynikające z raportu KRD wskazują, że rachunki za ogrzewanie w wielu obszarach Polski mogą wzrosnąć nawet o 70 proc, a za wodę i ścieki o 65 proc. W tym drugim wypadku, jednak w Bytomiu wysoka podwyżka za wodę i ścieki narzucona przez Wody Polskie miała miejsce pod koniec 2023 roku i weszła w życie na początku zeszłego roku. Efektem tego jest stawka 20,21 zł na m sześcienny i nic na razie nie wskazuje na, że opłaty mają zostać podwyższone. Pocieszające na razie może być również to, że do końca września 2025 roku ceny prądu dla gospodarstw domowych mają być zamrożone.

Przesądzony jednak dla całego kraju jest już wzrost rachunków za gaz, zarówno dla gospodarstw domowych jak i przedsiębiorców. Wprawdzie cena gazu ziemnego pozostała bez zmian, jednak wprowadzono wyższe opłaty za jego przesył i dystrybucję. W rezultacie przy najmniejszym zużyciu (grupa W-1.1) trzeba się liczyć z podwyżką wysokości 2,63 zł netto miesięcznie, a w przypadku tych największych użytkowników gazu (grupa W-3.6) wzrostem rachunków nawet o 29,75 zł netto co miesiąc.

MARCIN PAWLENKA

Wyższe opłaty za gaz będą miały wpływ na wzrost cen niektórych artykułów spożywczych

Żywność i paliwo

Wyższe opłaty za gaz ziemny najbardziej odbiją się na przedsiębiorcach, a skutkiem tego będą wyższe ceny niektórych produktów spożywczych. Dotyczy to między innymi piekarnictwa i cukiernictwa oraz tych branż, gdzie gaz w produkcji jest kluczowy. W producentów żywności uderzy również unijne embargo na rosyjski gaz LPG, od którego Polska była uzależniona w 50 proc. Teraz polegać będziemy na dostawach z USA i Norwegii, co oznacza średnioroczny wzrost ceny co najmniej 25 - 30 gr za litr. Taka podwyżka uderzy szczególnie po kieszeniach kilku milionów polskich rolników, którzy korzystają z paliwa LPG, a finalnie będzie miała wpływ na wzrost cen niektórych artykułów spożywczych.

Analitycy z branży paliwowej nie przewidują na razie drastycznych skoków cen benzyny i ropy i prognozują, że utrzymają się one na poziomie 6,10- 6,20 zł, zakładając jednak scenariusze bez eskalacji konfliktów na Bliskim Wschodzie oraz zaostrzenia polityki handlowej przez USA.

Drastycznie drogie palenie

Z drastycznymi podwyżkami muszą się liczyć ci, którzy lubią sobie „puścić dymek". Od marca tego roku wchodzi w życie szokująco wysoka podwyżka akcyzy na papierosy, tytoń i inne wyroby dla palących. Podatek na papierosy podwyższony zostanie o prawie 30 proc, a na tytoń o 60 proc. Oznacza to, że za paczkę papierosów już niecałe trzy miesiące będzie trzeba zapłacić ponad 20 zł, a za małą paczkę tytoniu o wadze 50 g o blisko 16 zł więcej. Plantatorzy tytoniu są zgodni, że taka wygórowana podwyżka obniży wpływy do budżetu państwa, a także przyczyni się do rozkwitu przemytu i szarej strefy. Co do tego, nie mają też pewności rządzący.

- Podwyższenie stawek akcyzy na wyroby tytoniowe i ich substytuty ma na celu ograniczenie dostępności tych wyrobów dla konsumentów – szczególnie osób nieletnich. Wyższe ceny detaliczne tych wyrobów mogą wypłynąć na obniżenie konsumpcji, a co za tym idzie - mniejszą sprzedaż. Nie można jednoznacznie przewidzieć czy planowana podwyżka będzie skutkować wzrostem przestępczości w tym obszarze. Organy Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) stale monitorują ten obszar, diagnozują występujące ryzyka i podejmują działania mające na celu zwalczanie przestępczości ekonomicznej w tym zakresie - odpowiedziało reporterowi naszego tygodnika Biuro Prasowe Ministerstwa Finansów.

Czynsze, kredyty i podatki

Według badań zaprezentowanych w raporcie KRD, Nowy Rok oznacza też podwyżki czynszów nawet do 26 proc i wynajmu mieszkań o 34 proc. Wzrosnąć mają też kredyty hipoteczne nawet o 17 proc. Od stycznia w Bytomiu wchodzi też w życie przegłosowana przez radnych podwyżka podatku od nieruchomości. Ta jednak nie będzie bardzo odczuwalna dla mieszkańców naszego miasta, ponieważ w budynkach mieszkalnych zaczyna obowiązywać stawka 1,19 zł za mkw., czyli o 4 grosze więcej, niż w zeszłym roku. W efekcie bytomianin zajmujący lokal o powierzchni około 60 mkw, zapłaci rocznie więcej o 4 zł. Właściciel domu o powierzchni sięgającej 150 mkw. będzie musiał wydać w Nowym Roku o 26 zł więcej.

2025 rok przyniósł też wyższe opłaty za garaże. Ich właściciele zamiast 11,17 zł za mkw, zapłacą 11,48 zł. Oznacza to, że właściciel garaży o powierzchni 18 m kw będzie za niego płacić o 6 zł więcej. W górę o 90 gr poszły też stawki podatku za lokale użytkowe. Teraz zamiast 33,10 zł za m kw powierzchni będzie trzeba płacić 34 zł. Efekt? Przy lokalu o powierzchni ok. 85 mkw. roczny wydatek wzrośnie o 78 zł.

I na koniec jeszcze podwyżki, które akurat powinny przynajmniej dla części osób być pocieszeniem. Od stycznia tego roku minimalna płaca wzrasta o ponad 8,5 proc do 4 666 zł brutto (dotychczas 4300 zł brutto), a stawka godzinowa do 30,50 zł brutto (dotychczas 28,10 zł brutto). ■

Co i o ile wzrośnie?

Ogrzewanie - **nawet o 70 proc.**
Gaz - **5,25 % - 7,84 proc.**
Prąd - **0 proc. (do 30 września 2025 r).**
Wynajem mieszkania - **34 proc.**
Kredyty hipoteczne - **17 proc.**
Żywność - **? (wzrost wynikający z podwyżek za gaz)**
Papierosy i tytoń - **30 - 60 proc.**

Według was

Renata Antosik z Bytomia

Co roku są jakieś podwyżki i chyba dzięki temu już zostaliśmy do tego przyzwyczajeni. Te, które będą w tym roku, pewnie odczują najbardziej te osoby, które najmniej zarabiają. One mogą mieć największe kłopoty finansowe.

Marzena Rasek z Bytomia

Podrożeje gaz, to i podrożeje żywność - to zawsze idzie z sobą w parze. Trzeba się liczyć z tym, że za nabiał, mięso i pieczywo będziemy płacić więcej. Na szczęście na razie nie będzie podwyżek prądu, ale kto wie co wymyślą za pół roku. Spokojni być nie możemy.

Ewa Sicińska z Bytomia

Podwyżki będą, ale moim zdaniem niewielkie. Trzeba patrzeć na to pozytywnie, bo również minimalne pensje zostały od nowego roku podwyższone. Seniorzy też mogą liczyć na dodatki, więc nie można tylko narzekać. Zdecydowanie potrzeba nam dziś dużo optymizmu.

Nikola Skrabania z Bytomia

Podwyżek można było się spodziewać, bo są co roku. Trudno powiedzieć, czy będą drastyczne i jak bardzo je odczujemy. Na razie wybieramy się na pierwsze zakupy w nowym roku i sprawdzę czy ceny podstawowych towarów bardzo poszły już w górę.

eprasa.pl f9c0199825

Tomasz Nowak
redaktor naczelny

Co nas czeka w nowym roku?

Oczywiście nie da się do końca odpowiedzieć na tytułowe pytanie, ale zawsze z początkiem roku staram się trochę poprognozować lub jak kto woli pobawić we wróżbitę. W grudniu można to skonfrontować z rzeczywistością i po raz kolejny przekonać, jak życie potrafi zaskakiwać.

Zacznijmy od tego, co się nie wydarzy. Wybory samorządowe mieliśmy w minionym roku, rozstrzygnęły się one jednoznacznie, więc choć Bytom słynie z referendów w sprawie odwołania władz przed terminem, to w ciągu najbliższych 12 miesięcy się czegoś podobnego nie spodziewajmy. Nie ma powodów i nie ma takich mocnych, żeby do tego doprowadzić, a ci co ostatnio próbowali chyba już zrozumieli, jak bardzo się ośmieszyli, więc chyba mają dosyć. Już bardziej jakiejś oddolnej inicjatywy wywrotowej spodziewałbym się w Radzionkowie, gdzie opozycja nieznacznie przegrana w wyborach mogła poczuć smak krwi. Ale mimo wszystko nie wierzę, żeby burmistrz nie dotrwał do końca. W bytomskiej Radzie Miejskiej będzie spokojnie, żeby nie powiedzieć nudno, bo role są rozpisane na najbliższe cztery lata. W radzionkowskiej zaś zapewne całkiem odwrotnie, bo tam opozycja ma przewagę i może sporo mieszać, co jak pokazują kolejne słane do nas listy niezadowolonych z takiego stanu rzeczy mieszkańców niesie z sobą konflikt.

Nie zanosi się też na to, by jakiś bytomianin lub radzionkowianin stanął do walki o stanowisko prezydenta RP. Natomiast wyniki głosowania mogę już przedstawić: w Bytomiu wygra Rafał Trzaskowski, a w Radzionkowie Karol Nawrocki.

Prognozuję, ale też i liczę, że Bytom nadal będzie szedł do przodu konsekwentnie poprawiając swój wizerunek. Widać wyraźnie, że nasze miasto coraz mocniej przyciąga uwagę i - tak, możemy to już powiedzieć - staje się modne. Na dodatkowe i co najważniejsze publicznie obiecane pieniądze z Warszawy specjalnie nie liczę, ale tu bardzo chciałbym się mylić i jeśli jednak przyjdą, to na łamach z dziką radością odszczekam. Radzionków może i jakoś modny nie jest, ale do przodu idzie cały czas i to się zapewne nie zmieni.

A jeśli chodzi o wróżby sportowe, to prognozuję wielki ból głowy władz miasta i szefostwa Bytomskiego Sportu, bo będą potrzebne spore pieniądze. Piłkarze Polonii awansują bezpośrednio do 1.Ligi, koszykarze zrobią to samo, no a hokeiści po kupieniu dzikiej karty mają trafić do ekstraklasy - tak przecież obiecywano. Awans zaliczą też piłkarze Szombierek, a o tym, że hokeistki Polonii znowu będą mistrzyniami Polski wspominać nie muszę, to to oczywista oczywistość. No, a co się stanie z bytomianinem Michałem Probierzem? Jak nie zacznie wygrywać, to pewnie wyleci i to z hukiem.

A poza tym wszystkim życzę zdrowia, miłości i zasobnego portfela. Szczęścia oczywiście też przypominając, że jednym z warunków jego osiągnięcia jest czytanie naszego tygodnika.

Beata Maria Przybylska
animatorka kultury

Oswajanie

Projekt „Oswajanie" narodził się z osobistych przemyśleń na temat sytuacji, w jakiej znaleźli się studenci Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego osiedleni w Bytomiu z powodu trwającej wojny w Ukrainie. Dla mnie, jako rodowitej bytomianki oraz osoby zaangażowanej w rozwój kultury, projekt „Oswajanie" jest niepowtarzalną okazją, aby wprowadzić ich w różnorodność naszego regionu, otwierając się jednocześnie na ich odmienność – kulturową, wyznaniową i rasową. Poprzez szeroką prezentację najważniejszych śląskich zjawisk artystycznych, instytucji i miejsc kultury, chcę opowiedzieć im o historii, misji oraz działalności artystów naszego regionu, pokazując, jak istotną rolę kultura odgrywa w budowaniu wspólnoty i zrozumieniu inności. Projekt „Oswajanie" jest realizowany w ramach stypendium KPO DLA KULTURY.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia uczestnicy projektu „Oswajanie"mieli przyjemność uczestniczyć w wyjątkowym Koncercie Bożonarodzeniowym zorganizowanym przez Ogólnokształcącą Szkołę Baletową im. L. Różyckiego w Bytomiu. Wydarzenie odbyło się w przepięknej sali Bytomskiego Centrum Kultury, tworząc magiczną atmosferę, która idealnie wprowadzała w świąteczny nastrój.

Podczas koncertu mogliśmy podziwiać zarówno klasyczne sceny baletowe, jak i współczesne formy tańca, zainspirowane różnorodną muzyką. Na scenie występowały zespoły taneczne, duety oraz soliści, a każdy z młodych artystów prezentował nie tylko niezwykły talent, ale także wyjątkową ekspresję artystyczną. Bytomska Szkoła Baletowa z pewnością może być dumna z przyszłych tancerzy – zarówno tych wyróżniających się w balecie klasycznym, jak i tych odnajdujących się w estetyce tańca współczesnego.

Ruchy tancerzy charakteryzowały się gracją, elegancją i głębokim wyczuciem sztuki, które oczarowały publiczność. W przerwach między pokazami tanecznymi mogliśmy usłyszeć kolędy w fenomenalnym wykonaniu chóru Santarello, co dodatkowo wzbogaciło to artystyczne wydarzenie.

Przepiękna muzyka, fantastycznie ułożona choreografia autorstwa pedagogów szkoły oraz tłumy zachwyconych widzów stworzyły koncert, który na długo pozostanie w naszej pamięci. Cieszymy się, że projekt „Oswajanie" mógł uczestniczyć w tak niezwykłym wydarzeniu. To była prawdziwa uczta dla zmysłów i ducha!

Halina Bieda
senator RP

Słów kilka o śląskich sprawach

Początek roku to czas, kiedy składamy sobie życzenia. Zazwyczaj swoim bliskim, przyjaciołom i znajomym życzymy pomyślności, dobra, szczęścia, spełnienia marzeń czy realizacji swoich planów. Początek roku sprzyja też podsumowaniom roku poprzedniego. W kwestii śląskich spraw głównym tematem była oczywiście ustawa o uznaniu języka śląskiego za język regionalny. O ile obydwie izby polskiego parlamentu bardzo sprawnie przeprocedowały projekt ustawy, to zabrakło przysłowiowej kropki nad „i" czyli podpisu Prezydenta RP, by mogła ona wejść w życie. Mimo tego kilka projektów edukacyjnych zostało zrealizowanych. Wśród nich m.in. uruchomienie podyplomowych studiów literacko-językowo-medialnych z wiedzy o regionie na Uniwersytecie Śląskim, pilotażowe zajęcia językowe dla przedszkolaków czy wznowienie ślabikorza. A co najważniejsze będą one kontynuowane! Powstała też Rada Języka Śląskiego, a prof. Jaroszewicz opracował zasady pisowni języka śląskiego. Pod koniec grudnia Stowarzyszenie Wrazidlok rozstrzygnęło ogłoszony przez siebie konkurs na najpiękniejszą śląską kolędę. Zwyciężył utwór „Dziwejcie sie ludzie" w wykonaniu zespołu Chwila Nieuwagi.

Rok 2025 to przede wszystkim obchody 80. rocznicy Tragedii Górnośląskiej. Już 8 stycznia Sejm RP i Senat RP przyjmą uchwałę mówiącą o tamtych tragicznych wydarzeniach. Przygotowana zaś przez Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku „Mōj Ōpa tyż boł deportuwany. Losy Górnoślązaków deportowanych do ZSRS w 1945 roku" zostanie pokazana zarówno w Warszawie, jak i w Brukseli.

27 stycznia Teatr Telewizji pokaże słynny monodram „Mianujom mie Hanka" na podstawie Opowieści Górnośląskiej Alojzego Lyski „Jak Niobe..." Dzień wcześniej 26 stycznia (ostatnia niedziela stycznia, Dzień Pamięci o Tragedii Górnośląskiej) odbędą się oficjalne uroczystości w kilku miejscach na Śląsku. Również w Bytomiu. Obchody będą trwały cały rok. Szczegółowy program przygotowany przez wiele podmiotów i środowisk można znaleźć na stronie Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego.

O innych ważnych śląskich sprawach wkrótce, a tymczasem DOBREGO 2025 ROKU! Trzimcie sie! Do zaś!

Daria Dziedzic
poetka

Bytom – miasto – poezja życia

Bytom jest miastem znającym smak potu i węgla. Niemniej zna także zapach atramentu na kartkach. Miejsce to jest dla mnie czymś wyjątkowym, jest - miastem żyjącym dzięki słowom poetyckim, budującym tradycję w literaturze polskiej i zapraszającym do dialogu międzykulturowego tych wszystkich, którzy chcą i potrafią docenić to, co dzieje się w Bytomiu.

Bytom to też moje kochane miasto poza Dąbrową Górniczą, w której się urodziłam i mieszkam do tej pory. Szczególnie polubiłam je za poezję. W Polsce nie ma zbyt wielu miejsc, w których potrafią tak celebrować słowo, jak tutaj, jak Bytom robi to od lat dzięki Turniejowi Jednego Wiersza im. Stanisława Horaka.

W tym mieście i na tym konkursie słowa zyskują szczególną uwagę, a poeci i poetki - niezależnie od swojego doświadczenia życiowego i literackiego - mają szansę stanąć przed publicznością i wyrecytować swoje wiersze. Również mogą oni pozwolić na to, żeby wiersze wypełniły tę magnetyczną przestrzeń do samej głębi. Niezwykłość turnieju, o którym mowa, tkwi także w jego atmosferze i dużej powadze, a także w szacunku do wypowiadanego tutaj słowa.

Bytom pokochałam za śląską gościnność, która jest genius loci wspominanego tutaj miejsca. Jest to dla mnie miejsce bardzo wyjątkowe. Ludzie są tutaj mili, serdeczni i niepowtarzalni. Chodząc po uliczkach tego miasta, spędzając dłuższą chwilę na bytomskim rynku, słowo wydaje się być czymś niosącym piękną historię, którą można opowiadać przyszłym pokoleniom. Często rozmawiając z bytomianami spotkanymi po drodze na konkurs rozmawiałam o pracy w kopalni, o ich pierwszych miłościach i jak poznali swoich mężów i żony Ślązaczki – tak, tak, kilka razy udało mi się usłyszeć zabawne historie, gdy nawiązałam nić porozumienia z przechodniami.

Nie wiem, czy istnieje, poza tym miejscem, inne miasto, które może połączyć głębię z prostotą, kopalnie z poezją, tradycję z nowoczesnością. Może to właśnie dlatego je lubię? Za to, że wciąż uczy mnie powrotów, przecierania nowych dróg, niesie natchnienie na nowe wiersze, rozmowy i doświadczenia.

eprasa.pl f9c0199825

Prowadzili z promilami i stracili prawa jazdy

BYTOM. TO BYŁA ZMASOWANA, NOWOROCZNA AKCJA „TRZEŹWOŚĆ". W DRUGIM DNIU STYCZNIA CZTERECH NIETRZEŹWYCH KIEROWCÓW STRACIŁO PRAWA JAZDY.

Marcin Pawlenka

Zmasowane kontrole prowadzone przez policjantów z bytomskiej drogówki miały miejsce w kilku wyznaczonych wcześniej lokalizacjach na terenie naszego miasta. Ich skutkiem było zatrzymanie nietrzeźwych kierowców w rożnych częściach Bytomia.

- Podczas prowadzonych działań policjanci na ulicy Olimpijskiej zatrzymali do kontroli 58 letniego kierowcę volkswagena, mającego niespełna promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Podobną ilość promili miał także 29 letni kierowca audi poruszający się ulicą Piłsudskiego w Bytomiu. Stróże prawa zatrzymali także 63 latka, który mając promil alkoholu w organizmie, kierował samochodem marki Skoda na ulicy Konstytucji. Na ulicy Dworskiej mundurowi zatrzymali 37 letniego kierowcę opla, który mając prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu, zdecydowali się poruszać sowimi pojazdami – wymienia mł. asp. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

HTTPS://BYTOM.POLICJA.GOV.PL/

W drugim dniu Nowego Roku w sumie czterech kierowców straciło prawa jazdy

Wszyscy czterej pijani kierowcy nie tylko stracili prawa jazdy, ale grożą im też bardzo wysokie grzywny, a nawet kary pozbawienia wolności. O ich losie zadecyduje sąd. ■

BYTOM

Noworoczna przejażdżka rowerem po alkoholu

Ta poranna przejażdżka rowerem w Nowy Rok była dla 61-letniego bytomianina bardzo kosztowna. Za to, że jechał pod wpływem alkoholu, co zapewne było skutkiem witania nowego roku, został on ukarany przez bytomskich policjantów wysokim mandatem.

61-letniego rowerzystę mundurowi zatrzymali na ul. Celnej, bo jego zachowanie na drodze wzbudziło ich podejrzliwość. Jak się później okazało, całkiem słusznie. - Po przeprowadzonej kontroli trzeźwości okazało się, że ma on ponad pół promila alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem wysokości 2500 zł – mówi mł. asp. Paulina Gnietko, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Na szczęście więcej tego typu bulwersujących przypadków w ostatnich dniach nie odnotowano. Poza zatrzymaniem nietrzeźwego cyklisty w Nowy Rok i wcześniej w Sylwestra na drogach w naszym mieście było całkiem spokojnie. - Nie doszło do jakichkolwiek kolizji czy wypadków, nie zatrzymano też innych nietrzeźwych kierowców potwierdza – mł. asp. Gnietko. Dodajmy, że nie musiała też interweniować straż pożarna, co w tym okresie nieczęsto się zdarza.

Również w całym naszym regionie, jak informują śląscy policjanci było spokojnie. I oby był to dobry prognostyk na ten rozpoczynający się rok. **MP**

KOMUNIKAT

W związku z publikacją w „Życiu Bytomskim" w dniu 23 grudnia 2024 r. artykułu pt. „Odzież i tekstylia oddaj do PSZOK" Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. informuje, że nastąpiła omyłka pisarska w godzinach otwarcia PSZOK.

Poprawne godziny otwarcia Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przedstawiają się następująco:
wtorek – piątek: godz. 11.00 – 18.00
sobota: godz. 9.00 – 13.00

W dni świąteczne i ustawowo wolne od pracy oraz w dni wolne ustalone przez Zarząd BPK Sp. z o.o. PSZOK jest nieczynny.

Za pomyłkę przepraszamy.

REKLAMA

ROJCA

Miejska biblioteka w nowej siedzibie

Długo to trwało, dłużej niż pierwotnie planowano, ale bez wątpienia warto było czekać. Miejska Biblioteka Publiczna rozpoczyna działalność w nowej siedzibie. Jej otwarcie wbrew przesądom zaplanowano na poniedziałek, 13 stycznia.

Dotychczas radzionkowska MBP miała dwie file: w pawilonach przy ulicy Knosały oraz w gmachu byłej szkoły podstawowej w Rojcy przy ulicy Kużaja. W ostatnim czasie obydwie przeniosły się nieopodal, do gruntownie przebudowanego budynku zajmowanego kiedyś przez Restaurację „U Blachuta". Gmina go kupiła i na nowo pomysłowo zagospodarowała, głównie dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Co warte podkreślenia, pieniądze trafiły do Radzionkowa przede wszystkim wskutek starań pracowników placówki.

Zakres wykonanych w dawnej restauracji robót jest olbrzymi. W starym budynku między innymi wymieniono stropy oddzielające piętra, a także odnowiono stary i zniszczony już dach. Prócz tego wewnątrz wybudowano robiącą spore wrażenie antresolę i odpowiednio całość zaaranżowano przygotowując miejsce pod gigantyczny księgozbiór Co warte podkreślenia w zmodernizowanym i przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych gmachu przy Kużaja ulokują się nie tylko tysiące książek. Przewidziano tam bowiem także miejsce dla sali informatycznej, konferencyjnej oraz seminaryjnej.

Nowa biblioteka otwiera swe podwoje w poniedziałek, 13 stycznia, bo radzionkowianie w przesądy nie wierzą. Jak poinformowano czytelników czynna będzie od poniedziałku do środy w godzinach 8.-18, a w czwartek i piątek od 8. do 15. W pierwszy czwartek miesiąca placówka ma być zamknięta. **IZO**

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz obecność w trakcie uroczystości pogrzebowych

ŚP
KRZYSZTOFA SKŁADANOWSKIEGO

składa Rodzina

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej serdecznej koleżanki

ŚP
MARTY KOŁZAN

Rodzinie zmarłej, w imieniu Powiatowego Urzędu Pracy w Bytomiu składamy najszczersze wyrazy współczucia, łącząc się w bólu i nadziei na lepsze jutro.

Dyrekcja i pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Bytomiu

eprasa.pl f9c0199825

REKLAMA

Nowy rok rozpocznie jako milioner

SZOMBIERKI. Z PEWNOŚCIĄ TRUDNO O LEPSZE WEJŚCIE W NOWY ROK. SZCZĘŚLIWIEC, KTÓRY ZAGRAŁ W EUROJACKPOT W PUNKCIE LOTTO PRZY ULICY ZABRZAŃSKIEJ 7 W SZOMBIERKACH WYGRAŁ 1 MILION 233 TYSIĄCE 39 ZŁOTYCH I 10 GROSZY.

PIXABAY

Ponad milion na początek roku? Któż by nie chciał...

Tomasz Nowak

To wygrana III stopnia w tej popularnej grze loteryjnej. Oczywiście nie wiemy i wątpliwe byśmy się w ogóle dowiedzieli, do kogo los aż tak bardzo się uśmiechnął, ale wielce prawdopodobne, że chodzi o bytomianina, a dokładniej szombierczanina. Grający bowiem z reguły korzystają z tych samych punktów (a może ktoś obstawił po raz pierwszy?). Zwycięski kupon zawarto 27 grudnia metodą chybił-trafił, a wielka wygraną zapewniły liczby: 1, 9, 25, 27, 37 i 6, a także 8.

22,5 mln

Mamy zatem kolejnego milionera i kolejną robiącą wrażenie wygraną pieniężną w naszym mieście. Trzeba przyznać, że nieźle nam w tej dziedzinie idzie. Przypomnijmy, że najbardziej obfity jak dotąd deszcz pieniędzy spadł w punkcie przy ul. Łużyckiej, a stało się to w prima aprilis 2014 roku. Tam szczęśliwiec zgarnął aż 22 439 355,10 zł, co zapewne ustawiło go do końca życia. Notabene, bardzo ciekawe, co zrobił z wielką kasą i jak teraz żyje.

Ten rok był zresztą wyjątkowo obfity w milionowe wygrane dla bytomian. Trzy miesiące później bowiem w kolekturze przy ul. Stolarzowickiej mieliśmy kolejną kumulację i wygraną w wysokości 12 268 909 zł. Do listy efektownych można jeszcze zaliczyć wygraną z października roku 2008 zamykającą się kwotą 4 061 206,20 zł. Oprócz tych sukcesów bytomskie kolektury zapewniały szczęście jeszcze trzy razy, a wygrane oscylowały w granicach od 1 do 1,5 mln zł. Mniej, niż poprzednicy, ale kto by nie wziął?

Bogate doświadczenia

Jeśli natomiast chodzi o Eurojackpot, to i tu mamy bogate doświadczenia, bo szczęśliwiec z Szombierek miał poprzedników. Dwa lata temu ktoś zapewnił sobie 5 226 909,90 zł w punkcie przy ul. Dalekiej, a w roku 2020 2 850 219,10 w kolekturze przy ul. Świętochłowickiej.

Radzionkowianie też mają osiągnięcia na tym złotym polu. Dwa lata temu mieszkaniec tego miasta zgarnął przeszło 12 mln. Życzmy sobie zatem wszyscy, by o każdym z nas można było napisać podobną informację. ■

-1937-
Kwapisz
Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!
• Miechowice, ul. Daleka 12
• Miechowice, ul. Francuska 60
• Stolarzowice, hala targowa Bytom
• Szombierki, ul. Orzegowska 6
• Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
• Bytom, ul. Wrocławska 11
• Bytom, Rynek
• Bytom, ul. Łużycka 2a
• Szombierki, ul. Mazurska 3
• Bytom, pl. Akademicki 7
• Bobrek, ul. Zabrzańska 134
www.piekarniakwapisz.pl
REKLAMA

BYTOM

Ukrywali się, ale policjanci ich dopadli

Udane łowy bytomskich stróżów prawa. Jednego dnia udało się im zatrzymać aż 8 ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości osób.

Wśród zatrzymanych są dwie osoby poszukiwane listami gończymi, natomiast pozostali byli poszukiwani w związku z wydaniem nakazów doprowadzenia ich do aresztów śledczych. Wszyscy to bytomianie w wieku od 29 do 60 lat. Ujęli ich policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu oraz z miejskich komisariatów.

Takich spraw funkcjonariusze w ramach swych standardowych obowiązków mają bardzo dużo. Do jednostek policji każdego dnia wpływają nakazy doprowadzenia i listy gończe, na podstawie których są prowadzone poszukiwania. Nie jest to łatwe zadanie, potrzeba konsekwentnych, żmudnych ustaleń i działań. Niekiedy muszą być one prowadzone poza terenem jednostki macierzystej, a nawet w innym województwie. Wielu z poszukiwanych sprytnie myli bowiem tropy i często zmienia swoje miejsce zamieszkania, starając się nie zostawiać śladów. Ukrywają się u swoich znajomych lub rodziny, niektórzy udają bezdomnych. Cel jest jeden: zniknąć.

KMP BYTOM

Policjanci każdego dnia dostają zgłoszenia o poszukiwanych

Ukrywający się najczęściej chcą za wszelką cenę uniknąć pójścia do więzienia, czy konieczności zapłacenia grzywny sięgającej od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Co warte podkreślenia wcześniej, czy później i tak wpadają wszyscy. **TON**

eprasa.pl f9c0199825

RADZIONKOW.PL

Burmistrz Radzionkowa, dr Gabriel Tobor

RADZIONKÓW

Dwudziesty budżet burmistrza Tobora

RADZIONKOWSCY RADNI PODCZAS ZWOŁANEJ JESZCZE PRZED BOŻYM NARODZENIEM SESJI PRZYJĘLI BUDŻET MIASTA NA ROK 2025.

Burmistrz dr Gabriel Tobor już raz dwudziesty w czasie swoich trwających od 2006 roku rządów przygotował i przedstawił Radzie Miasta uchwałę budżetową, ale pierwszy raz stało się to w sytuacji, gdy nie ma większości wśród rajców. Najważniejsze założenia zostały jednak skonsultowane z opozycją i dlatego ta głosowała za. Pozytywną opinię o budżecie wydała katowicka Regionalna Izba Obrachunkowa.

W tym roku gmina zamierza wydać 129 milionów 883 tysiące 635 złotych i 10 groszy. Dochody z kolei zaplanowano na poziomie 130 mln 29 tys. 156 zł i 86 zł., co sprawia, że Radzionków ma nadwyżkę. Niemal połowa jego dochodów pochodzi z udziału w podatkach PIT i CIT, zaś prawie jedna czwarta z udziału w pozostałych podatkach i opłatach.

A co pieniądze te zostaną wykorzystane w ciągu najbliższych 12 miesięcy? Najwięcej, bo 39 procent pochłonie oświata, której finansowanie zarówno w Radzionkowie, jak i w innych miastach staje się z roku na rok coraz większym problemem. 12 procent tegorocznego budżetu trzeba wydać na pomoc społeczną i wsparcie rodzin. Nieco więcej zarezerwowano na administracje publiczną, a po 9 proc. pochłoną wydatki związane z gospodarką komunalną oraz kulturą.

Mniej, niż we wcześniejszych latach miasto może przeznaczyć na inwestycje. Burmistrz Tobor wyliczając te najważniejsze mówił między innymi o remoncie ulicy Nieznanego Żołnierza w Rojcy i modernizacji ul. Ciepłowniczej. To realizowane przez najbliższe lata przedsięwzięcie dokończy tworzenie drogowej osi południowo-wschodniej miasta. Pozwoli ona na odciążenie ruchu samochodów ciężarowych przez Rojcę. **IZO**

Za wszystkie nadesłane życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne serdecznie dziękujemy!

ŻYCIE BYTOMSKIE

Dostaliśmy 7 mln na centrum przesiadkowe

STROSZEK. PONAD 7 MILIONÓW ZŁOTYCH POZYSKAŁO MIASTO NA BUDOWĘ CENTRUM PRZESIADKOWEGO W STROSZKU. POWSTANIE ONO W REJONIE WIADUKTU NAD ULICĄ STRZELCÓW BYTOMSKICH.

Tomasz Nowak

Przypomnijmy, że w planach jest stworzenie trzech tego typu centrów mających poprawić funkcjonowanie komunikacji publicznej. Dwa kolejne szykowane są w Śródmieściu (chodzi o plac Wolskiego) oraz w Karbiu. Inwestycje te wedle wstępnych obliczeń mają pochłonąć 70 mln zł, a zapisano je w Programie Funkcjonalno-Użytkowym. 41 mln chcemy zdobyć z Programu FEnIKS (Fundusze Europejskiej na Klimat, Infrastrukturę, Środowisko 2021-2027), zaś o 7 mln wystąpiliśmy do Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w ramach środków Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027. I to właśnie ten wniosek rozpatrzono pozytywnie.

Sprawny transport

- Program Funkcjonalno-Użytkowy określa kierunki i założenia dla każdego z trzech planowanych węzłów przesiadkowych w naszym mieście. Chcemy w nich zintegrować połączenia samochodowe, autobusowe, tramwajowe, kolejowe, rowerowe i piesze, aby ułatwić nie tylko podróżowanie w mieście, ale również sprawny i szybki transport do największych miast Metropolii – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. – Pozyskaliśmy już środki finansowe na budowę pierwszego z trzech centrów przesiadkowych.

BYTOM.PL

Pierwsze z centrów powstanie w rejonie wiaduktu nad ul. Strzelców Bytomskich

Były konsultacje

Każde z przedsięwzięć zakłada budowę i przebudowę dróg, chodników i dróg rowerowych, przejść dla pieszych i przejazdów rowerowych. Poza tym trzeba urządzić poczekalnie dla pasażerów, stanowiska postojowe dla autobusów, a także miejsca parkingowe i przygotować stacje ładowania autobusów elektrycznych i niskoemisyjnych. Wszystkie nowe obiekty muszą być dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych.

Sposób budowy bytomskich centrów przesiadkowych Miejski Zarząd Dróg i Mostów skonsultował z przedstawicielami Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, Tramwajów Śląskich oraz PKP PLK. To samo zagadnienie poruszano podczas warsztatów z udziałem studentów i pracowników naukowych Wydziałów Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach i Uniwersytetu Technicznego w czeskiej Ostrawie. ■

Inwestycja w poprawę jakości transportu

– Budowa dworca autobusowego przy pl. Wolskiego i centrów przesiadkowych w Stroszku i Karbiu to jeden z priorytetów na najbliższe lata. Inwestycja ta poprawi funkcjonowanie transportu publicznego w mieście i sprawi, że korzystanie z połączeń autobusowo-tramwajowych, kolejowych, ale również uruchomionego w 2024 roku Metroroweru będzie jeszcze łatwiejsze – mówi prezydent Bytomia **Mariusz Wołosz.**

Niepubliczne Przedszkole Żłobek

tika

opłata miesięczna w żłobku wraz z programem "Aktywny Rodzic" 210 zł

W cenie:
zajęcia dodatkowe (dogoterapia, muzykowanie, j.angielski, zajęcia sensoryczne, opieka psychologiczno-pedagogiczna i wiele innych ciekawych zajęć)

Zadzwoń i zarezerwuj miejsce: 533 303 054

Bytom, ul. Wrocławska 32

więcej informacji na www.tika.com.pl

REKLAMA

eprasa.pl f9c0199825

Stypendyści do pracy!

BYTOM. NOWY ROK TO POCZĄTEK PRACY DLA 10 ARTYSTÓW, KTÓRZY OTRZYMALI PREZYDENTA BYTOMIA Z ZAKRESU TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ I UPOWSZECHNIANIA KULTURY.

Marcin Hałaś

Stypendia prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury zostały przyznane już po raz piąty. Otrzyma je 10 osób, które w 2025 roku zrealizują projekty z różnych dziedzin sztuki. Najwięcej stypendiów przyznano w dziedzinie literatury, choć projekty są różne: od napisania powieści po prace dokumentacyjne. Książki Marii Kocot zostały nazwane przez jednego z krytyków „harlequinami z polską historią w tle". Autorka otrzyma stypendium na napisanie nowej powieści zatytułowanej „Maska". Pisarka zapowiada, że dzięki stypendium powstanie „powieść historyczna, będąca literackim pomnikiem historii Bytomia z XX wieku".

O Pyrliku i Wiatyku

W dziedzinie literatury stypendia otrzymali także: Teresa Ebis oraz publicysta naszego tygodnika Marcin Hałaś. Pierwsza znana jest jako autorka fotobloga poświęconego bytomskim kamienicom oraz przewodniczka wycieczek historycznych po naszym mieście. Dzięki stypendium Ebis zrealizuje projekt o nazwie „Bytom ceramiczny - przewodnik po okładzinach ceramicznych w bytomskich kamienicach". Z kolei Hałaś ma napisać monografię zatytułowaną „Z Pyrlikiem i Wiatykiem. Historia studenckiego życia kulturalnego w Bytomiu", w którym opowie historię klubu Pyrlik oraz Teatru Wiatyk.

BYTOM.PL

Michał Rejner uruchomi ruchomą galerię sztuki, która powstanie na bazie... zabytkowego pojazdu marki Żuk

Swoje do powiedzenia będą mieli także przedstawiciele sztuk plastycznych. Michał Rejner zrealizuje przedsięwzięcie o nazwie Moving Art. Gallery. Ma to być ruchoma galeria sztuki, zbudowana na bazie... zabytkowego pojazdu marki Żuk. Hanna Kaliczek planuje namalować cykl 24 obrazów tematycznie związanych z Bytomiem, a Magdalena Śliwińska przeprowadzi cykl warsztatów „Bytom w akwareli" zwieńczonych wernisażem. Z kolei Aleksandra Herisz otrzymała stypendium na zebranie materiałów i przygotowanie monografii pt. „Moja bytomska trzydziestka". Jest to projekt polegający na zebraniu materiałów, prezentującej jej poszukiwania oraz dokonanie artystyczne, animacyjne i edukacyjne na przestrzeni ostatnich 30 lat.

Kapliczki w 3D

Alicja Kowalska otrzymała stypendium w dziedzinie intermedia, projekty interdyscyplinarne i z wykorzystaniem nowych technologii. Zrealizuje projekt pt. „Przy Drodze. Kapliczki Bytomia". W jego ramach powstanie dokumentacja znajdujących się na terenie naszego miasta kapliczek, zawierająca ich szczegółowy opis, charakterystykę, historię obiektu oraz dokumentację fotograficzną i model 3D.

Wojciech Rybicki otrzymał stypendium w dziedzinie taniec na przeprowadzenie cyklu warsztatów ruchowych, mających na celu przybliżenie ich uczestnikom nowatorskiej, postbaletowej metodologii. Będzie też miejsce dla twórców, uprawiających dziedziny kojarzące się z kontrkulturą. Michał Krzemień ma nagrać hiphopowy album muzyczny zatytułowany „Projekt Bahama". Złoży się na niego 11 utworów, a do części z nich stworzone zostaną również teledyski.

Artyści już rozpoczynają pracę, ale ich spotkanie połączone z symbolicznym przyznaniem stypendiów zaplanowano na luty. ■

BYTOM, RADZIONKÓW

Rzemieślnicy pomagali i świętowali

CRZRIP

Prezenty sprawiły dzieciom wiele radości

Sporo się ostatnio działo w bytomsko-radzionkowskim Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości. Właściciele zrzeszonych w nich firm pomagali i świętowali.

Zaczęło się od spotkania z podopiecznymi Zespołu Dziennych Ośrodków Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczych w Radzionkowie. Przedstawiciele Cechu ubrani w swe tradycyjne stroje z okazji Świąt Bożego Narodzenia przekazali im paczki wypełnione słodkościami. W ich wręczaniu pomagały uczennice Zespołu Szkół Techniczno-Zawodowych z Piekar Śląskich, które dodatkowo oferowały podopiecznym strzyżenie oraz atrakcyjną stylizację fryzur. Paczki wspólnym wysiłkiem przygotowali i sfinansowali rzemieślnicy z obydwu miast.

Potem przyszedł czas na organizowaną tradycyjnie co roku Wigilię Cechu. Odbyła się ona w radzionkowskiej Restauracji Figaro prowadzonej przez Joannę i Leszka Machoniów, rzecz jasna członków organizacji. W spotkaniu wzięło udział 60 osób, w tym między innymi zaproszeni goście: prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, burmistrz Radzionkowa dr Gabriel Tobor, dyrektor Izby Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach Grzegorz Miketa, a także ksiądz proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu Piotr Kopiec. Nie zabrakło rodzin przedsiębiorców. Rolę gospodarzy pełnili członkowie zarządu Cechu z cechmistrzem Antonim Wojciechowskim na czele.

Tradycyjnie czas upłynął na wzajemnym składaniu życzeń oraz śpiewaniu kolęd. W tym ostatnim walnie pomógł specjalny śpiewnik przygotowany przez biuro Cechu. Kolędowanie poprowadziła Małgorzata Nowak, wspierana przez muzyków z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Bytomiu. **AURE**

SZOMBIERKI

Zdolne geodetki pojadą na olimpiadę

BYTOM.PL

Zdolne uczennice i ich nauczycielka

Spory sukces osiągnęły uczennice Zespołu Szkół Technicznych przy ulicy Frycza-Modrzewskiego: Natalia Stefaniak, Marta Gomuła i Natalia Beranek. Dzięki sporej wiedzy teoretycznej i umiejętnościom praktycznym pojadą one na Olimpiadę Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Postarają się tam powalczyć o najwyższe cele.

Bytomianki wywalczyły kwalifikację na tę prestiżową imprezę podczas konkursu eliminacyjnego, w którym wzięły udział technika geodezyjne z całej Polski. W bardzo wyrównanej stawce 25 placówek nasze uczennice spisały się świetnie i zajęły wysoką czwartą lokatę. Do startu w tej części rywalizacji dziewczyny intensywnie przygotowywały się pod opieką Agnieszki Bińczak, nauczycielki geodezyjnych przedmiotów zawodowych.

Etap centralny olimpiady odbędzie się w tym roku w kwietniu w Technikum Geologiczno-Geodezyjno-Drogowym im. prof. dr Stanisława Kluźniaka w Warszawie. Artur Lubos, dyrektor szombierskiego ZST jest przekonany, że jego podopieczne dają z siebie wszystko i sprawią niespodziankę. **IZO**

eprasa.pl f9c0199825

Ryby zamiast baranków, czyli szopka kaszubska

ŚRÓDMIEŚCIE. TA WYSTAWA SZOPEK BOŻONARODZENIOWYCH Z PEWNOŚCIĄ WAS ZASKOCZY, BO ZNAJDZIECIE W NICH WIELE NIETYPOWYCH ELEMENTÓW. WYBIERZECIE SIĘ ZATEM DO BYTOMSKIEGO MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIEGO I SPRAWDŹCIE, JAKIE STAJENKI STROI SIĘ NA KASZUBACH.

BYTOM.PL

Wystawę szopek kaszubskich można na oglądać do 2 lutego

Tomasz Nowak

- Do przygotowania tegorocznej ekspozycji zainspirował nas pomysł Muzeum Helu. Placówka w czasie pandemii wypożyczała szopki do innych miejsc. Była to tzw. „wędrująca szopka". mówi dr Daria Misiak, kuratorka wystawy. Niezwykle interesująca, także dlatego, że tak inna od tego, do czego się przyzwyczailiśmy ekspozycja prezentowana jest pod hasłem „Szlakiem polskiej szopki. Kaszuby".

A czemu inna? Bo nowonaradzony Jezusek leży nie w stajence, ale w muszli, stajnie zastępują łodzie, Trzej Królowie zamiast kadzidła, mirry i złota niosą ryby, a miejsce pasterzy zajmują rybacy. Do tego są jeszcze między innymi sieci, mewy, foki, delfiny i łodzie robiące za scenografią dla biblijnej sceny narodzin Jezusa. Nie brakuje i pogańskiego Posejdona. - Mamy Świętą Rodzinę płynącą łodzią, jak i łódź przewróconą symbolizującą stajenkę. Wśród darów składanych Dzieciątku są w przeważającej ilości ryby.

Jednym z najciekawszych obiektów jest „Pokłon Trzech Króli" zaaranżowany pod kopułą z morskiej fali, nad którą widnieje złota gwiazda. Wygląda to trochę tak, jakby pokłon składało również samo morze. Na wystawie są także szopki w formie karuzeli i pozytywki - mówi dr Daria Misiak. Zwiedzaniu ekspozycji towarzyszy szum fal, można poza tym usłyszeć nagrania kolęd z kolekcji Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.

Na wystawę prezentowaną do 2 lutego w bytomskim muzeum złożyło się prawie czterdzieści takich stajenek. Wypożyczono je z Muzeum Narodowego w Gdańsku, Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku, Muzeum Helu, Muzeum Zachodniokaszubskiego w Bytowie, Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Tredera w Kartuzach i Muzeum Ziemi Puckiej im. Floriana Ceynowy w Pucku. Podczas zwiedzania można usłyszeć nagrania kolęd z kolekcji Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie. ■

BYTOM

Ogród deszczowy prawie gotowy

BYTOM.PL

Drewniane altanki i domki dla ptaków już są, zieleń pojawi się na wiosnę. Ogród deszczowy przy Szkole Podstawowej nr 51 z Oddziałami Integracyjnymi przy ulicy Łużyckiej jest już prawie gotowy.

To proekologiczne, zgłoszone i wybrane w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego przedsięwzięcie wymyśliła Magdalena Koloch, nauczycielka oraz bytomska radna. - Mamy nadzieję, że nasz ogród, choć wytyczony na ograniczonym obszarze, będzie inspiracją dla innych placówek czy firm prywatnych do podążania za trendami związanymi z retencją wody - mówi pomysłodawczyni.

Na niewielkim, ale pomysłowo zagospodarowanym obszarze znalazło się miejsce dla trzech drewnianych altanek tworzących strefę wypoczynkową, dziesięciu domków dla jerzyków i ogrodu filtrującego wodę deszczową. - Altanki mają proste konstrukcje i zostały usytuowane tak, aby prowadzący zajęcia dydaktyczne mogli obserwować grupę. Z ogrodu będą mogli korzystać także mieszkańcy, którzy już teraz chętnie spędzają czas z dziećmi na szkolnym placu zabaw – wyjaśnia Magdalena Koloch.

Wiosną pojawią się tu specjalnie wyselekcjonowane rośliny, które świetnie rozwijają się podmokłym środowisku. Nie zabraknie też roślin w donicach. Już teraz gotowa jest warstwa drenażowa. Całość kosztowała prawie 273 tys. zł, a inwestycję zrealizowała bytomska firma Infopolgaz. **TON**

ŚRÓDMIEŚCIE

Uczniowie zrobili świąteczną makietę

Podświetlone budynki, szyby górnicze i jadące po torach pociągi - takie między innymi elementy współtworzą imponującą makietę świąteczną wykonaną przez uczniów Państwowych Szkół Budownictwa przy ulicy Powstańców Śląskich.

Konkretnie chodzi o młodych i utalentowanych, a do tego pomysłowych ludzi uczęszczających do czwartej klasy technikum o profilach budowanym i architektury krajobrazu. Trzeba przyznać, że swoje dzieło zaprojektowali oni z rozmachem: - By jak najwierniej oddać realny kształt budowli, uczniowie policzyli nawet wszystkie szkolne okna, a trochę ich mamy - mówi Agnieszka Siwek, nauczycielka matematyki w PSB, a zarazem wychowawczyni klasy młodych budowlańców.

Pierwsze elementy makiety stworzono jeszcze w minionym roku, ale wówczas nie udało się dokończyć dzieła. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Z początkiem grudnia młodzież przygotowała kolejne elementy. Efekt końcowy robi wielkie wrażenie. makietę tworzą przede wszystkim podświetlone kamienice i inne budynki - także te charakterystyczne dla naszego miasta. Wyróżnia się zwłaszcza szombierski Szyb Krystyna. Elementem centralnym całości jest oczywiście szopka bożonarodzeniowa.

Co warte podkreślenia wszystkie elementy makiety, za wyjątkiem kolejki, zostały wykonane własnoręcznie przez młodych konstruktorów. **IZO**

PSB

Uczniowie Budowlanki na tle swej makiety

eprasa.pl f9c0199825

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Czwartek i piątek - 9 i 10 stycznia, godz. 11 i 17.30: **„Calineczka”** - spektakl baletowy.
Niedziela 12 stycznia, godz. 18: G. Puccini - **„Cyganeria”**.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota 11 stycznia, godz. 18: **„Zamglony sen”** - spektakl Integracyjnego Teatru Tańca Integra.
BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY
Sobota 11 stycznia, godz. 19: **Koncert Wiedeński z Gwiazdami 2025**.

BECEKINO

7 - 9 stycznia, godz. 17: **„Sztuka pięknego życia”** (melodramat, prod. Wielka Brytania/Francja).
7 - 9 stycznia, godz. 17.15: „**Agent szczęścia”** (dokumentalny, prod. Węgry/Bhutan).
7 - 9 stycznia, godz. 19.15: „**Crossing”** (dramat, koprodukcja: Szwecja, Dania, Francja, Turcja, Gruzja).
7 - 9 stycznia, godz. 19.30: „**W pokoju obok”** (dramat, prod. Hiszpania).
10 - 30 stycznia, godz.15 i 17.15, w soboty i niedziele także o godz. 12.30: „**Kleks i wynalazek Filipa Golarza”** (baśń fantasy, prod. Polska).

Żelazo należy kuć póki gorące - z takiego założenia wyszli twórcy nowej ekranizacji „Akademii Pana Kleksa” i błyskawicznie „rzucili” do kin kolejną porcję przygód znanych bohaterów. Po letniej przerwie Ada Niezgódka wraca do Akademii, żeby rozwikłać tajemnicę pochodzenia swojego przyjaciela Alberta. Niestety, film krytycy oceniają nader chłodno. Być może dla fanów osłodą będą kreacje Tomasza Kota w roki Kleksa oraz Janusza Chabiora jako Filipa Golarza.
10 - 16 stycznia, godz. 18: „**Kiedy nadchodzi jesień”** (dramatokomedia, prod. Francja).
10 - 23 stycznia, godz. 19.30: „**The outrun”** (dramat, prod. Niemcy/ Wielka Brytania).

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 11 stycznia, godz. 16: Projekcja filmu **„Vaiana 2”**. Godz. 18.30: Projekcja filmu **„Gladiator 2”**.
Niedziela 12 stycznia, godz. 17: **Kabaret Ani Mru** w programie „Mniej Więcej”. **MH**

Oko Bytomia patrzy na ciebie

ROZBARK. WYSYP MURALI W NASZYM MIEŚCIE TRWA W NAJLEPSZE. KOLEJNY WŁAŚNIE POWSTAŁ NA ŚCIANIE ROZBARSKIEJ KAMIENICY PRZY ULICY KOCHANOWSKIEGO 7. NAZYWA SIĘ OKO BYTOMIA I JEST BARDZO ORYGINALNY.

Tomasz Nowak

Jego twórcami są młodzi, tryskający ciekawymi pomysłami bytomianie Marcin Musialik, Jagoda Stuła, a także Alicja Orszulak z Fundacji Inqubator Teatralny. Chcąc uczcić 770-lecie nadania praw miejskich Bytomiowi rzucili o ni hasło:

Łapali w obiektywie swój Bytom: zielone enklawy miasta, architekturę, a nawet osiedlowe ławeczki, sklepy i… koty. Z tych skrawków powstał niezwykły kolaż Oko Bytomia, który można już zobaczyć na bocznej ścianie kamienicy przy ul. Kochanowskiego 7 w Rozbarku. Marcin Musialik, Jagoda Stuła, Alicja Orszulak

Podziel się swoim Bytomiem, stwórzmy wspólnie mural – to hasło przewodnie projektu Oko Bytomia realizowanego przez Fundację Inqubator Teatralny z okazji 770-lecia nadania Bytomiowi praw miejskich. Celem projektu było stworzenie wspólnie z mieszkańcami i mieszkankami muralu w formie wielkoformatowego kolażu na ścianie kamienicy.

– Zebraliśmy około 400 fotografii o przeróżnej tematyce. Wszystkie przeszły przez ręce naszej graficzki i tak powstała instalacja o wymiarach 4,5m x 5m. Dopracowujemy jeszcze szczegóły, a odsłonięcie planujemy w nowym roku – mówi Jagoda Stuła z Fundacji Inqubator Teatralny.

– Nadesłane zdjęcia oglądaliśmy z wielką ciekawością i satysfakcją! Cieszymy się, że tak wiele osób włączyło się w nasz projekt – dodaje Marcin Musialik, współkoordynator projektu.

Prace nad kolażem rozpoczęły się pod koniec września. Ich początek polegał na dokładnym przeglądaniu nadesłanych zdjęć i ich odpowiednim uporządkowaniu.

– Najbardziej czasochłonne w tym procesie było wycinanie pojedynczych elementów z każdej fotografii. W kolejnym kroku wycięte fragmenty posłużyły do stworzenia zupełnie nowego obrazu, pełnego detali i mikroopowieści – mówi Alicja Orszulak, autorka kolażu.

Oprócz muralu w ramach projektu z wykorzystaniem tej samej techniki zostały zaprojektowane i wydrukowane pocztówki, które będą wykorzystywane do promocji Bytomia. ■

BYTOM.PL

Murali mamy wiele, ale taki jest pierwszy

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Jak Bytom Polskę komputeryzował - ciąg dalszy

W świątecznym numerze zamieściliśmy tekst poświęcony działającemu pod koniec lat osiemdziesiątych w naszym mieście sklepowi komputerowemu Bajtek. Zareagował na niego dawny właściciel Krzysztof Nidecki. Oto, co napisał.

Z ogromną dla siebie satysfakcją przeczytałem ostatnio w państwa tygodniku artykuł o początkach działności propagującej rozwój komputeryzacji w naszym regionie. Do nostalgicznych wspomnień chciałbym dorzucić kilka ciekawostek związanych z pomysłem na powstanie sklepu komputerowego, jak i innych propagujących komputerową wiedzę wśród młodzieży przedsięwzięć.

Pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy pojawiły się na światowym rynku pierwsze mikrokomputery do zastosowań domowych (ZX81, Spectrum, później Atari czy Commodore) postanowiłem połączyć swe nowe zainteresowania i pasje z pomysłem na życie a także społeczną i edukacyjną działalnością. W tym samym mniej więcej czasie w ogólnopolskim dzienniku „Sztandar Młodych” zaczęto wydawać cotygodniowy dodatek - „Bajtek”, jako pierwsze w kraju czasopismo o komputerowej tematyce.

www.zyciebytomskie.pl 23-30 grudnia 2024 ŻYCIE MIASTA 11

Jak Bytom Polskę komputeryzował

BYTOM. W LUTYM 1987 ROKU PRZY ULICY JANTY VIS-A-VIS KSIĘGARNI SZKOLNEJ OTWARTO SKLEP „BAJTEK", W KTÓRYM MOŻNA BYŁO KUPIĆ PODBIJAJĄCE SERCA POLAKÓW MIKROKOMPUTERY ZX SPECTRUM, COMMODORE I ATARI. BYTOM STAŁ SIĘ WÓWCZAS KOMPUTEROWĄ STOLICĄ WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO. DO KTÓREJ CIĄGNĘŁY PIELGRZYMKI MIŁOŚNIKÓW DOMOWEJ KOMPUTERYZACJI.

Lokal przy Janty w krótkim czasie stał się „Bajtek", stał się swoją historią niezwiązaną z bytomiem i nadającą z nachodu falę mikrokomputerowe - wcześniej działał w tym miejscu jubiler i punkt oferujący świąteczne jajka prosto z farmy. Jaja wypierte zostały przez ośmiobitowe mikrokomputery Bajtqa w połowie lat 80-tych XX wieku marzeniem każdego dziecka, do posiadania mogli sobie na nie tylko posiadacze zachodnich walut (były dostępne w sieci PEWEX-ów) lub ci, którzy mieli kochającą ciotkę w RFN.

Bytomski „Bajtek" miał moc. Zbliżał dzieciaki do realizacji marzeń...

Świat baśni w zasięgu ręki

8 lutego 1987 roku „Życie Bytomskie" w tekście „Sztuk baśni przyszłego zmieścić" informowało: - W czwartek (dzisiaj, najstępcy) było miłych, umarzonej podróży sklepu „Bajtek, bajtel, co to za nazwa? A no cóż, signiem nowym. Młodzież i najdrobniejsza się trudna tłumaczyć co znaczy „Bajtek". Dziś jest jednoznaczność wiedzy, zabajt to podstawowa jednostka informacji w świecie mikrokomputerów" - pisał chyba nieco zagubiony w temacie dziennikarz „ŻB" Mieczysław Fleischer.

- Wtedy komputery pokazywano tylko w Dziennika Telewizyjnym. Pomagały oprymacalnieć plany wielolemia w miniaturowych i wielkich zakładach pracy - wspomina Tomasz Jaworski z Wodzisławia Śląskiego, który w 1987 roku miał 14 lat. I był klientem bytomskiego „Bajtka". - Mały mikrokomputery były traktowane jak zbyt drogą zabawkę. W Polsce rozkoszuta moda na odtwarzacze VHS - w wielu rodzinach to one były towarem pierwszej potrzeby. Tak było u mnie - pierwszą SX Spectrum 48 dostałem od rodziców dopiero w 1989 roku, a wtedy Atari stało na telewizorze rok wcześniej.

Katowice w cieniu Bytomia

Choć nie miał w domu komputera, Jaworski jeździł do Bytomia co kilka miesięcy - Z kolegami. Zawsze przywoziłem jedną kasetę z grami, które czekały na wymarzonego „epektrum" - mówi się Jaworski.

„Bajtek", który przy Janty prowadził w duecie Krzysztof Nidecki i Stefan Opalski, był się mekką dla miłośnych Komputerowiadziałów, bo był najsprytniej lepiej niż inne sklepy dla posiadaczy mikrokomputerów. - W dniu do Bytomia wpadaliśmy do katowickiego Skarbka. Tam było mnóstwo z gratami, mamy wybór jak na ondisy wojewódzkiego. W przypadku „Bajtka" dzisiaj też mogła zarwy - wspomina pan Tomek.

A zanim wstąpią się od wydawanego od 1985 roku miesięcznika „Bajtek", który jako pierwsza czasopismo traktował tylko o mikrokomputerach. Młodzi ludzie kupowali go w kioskach Ruchu by chcić na zdjęciach zobaczyć sprzęt, o którym mniej lub bardziej skryte marzyli. Miesięcznik podzielony został na sekcje zwane „Klasami" - dla posiadaczy ZX Spectrum, miłośników Commodore i Atari. W każdym wydania publikowano listy produkcje gier tworzącą w oparcia o nadrylane na kartkach pocztowych głosy czytelników, którzy w drugiej połowie lat 80-tych najchętniej spędzali czas przy męczenieśćowo „Monetyzmu i Revenge", strzelance „Rotor Raid" i wciskali się w rolę gazeciarza w „Paperboy".

Symptomatyczny był fakt, że te tytuły powstały w latach 1982 - 1984 i stwierdzić naszych nawiedzione z zachodniej Europy nigdyń jat o nich nieco zapomniał. U nas wymyłyły zachwyt jeszcze na początku lat 90-tych, kiedy pierwsi posiadacze C64 czy Atari 800 XL sprzedawali swoje maleństwa przesiadając się na mocniejsze Amigi czy Atari 520. W tym sposób komputerzyzacja polskiej młodzieży nastawała zatar mocna kogi.

Sentyment w skali mikro powraca

Wracając jednak do „Bajtka" - oległa na współpracy Bytomskiego sklepu i miesięcznikiem była jak magnes. Wiele dzieciaków dzieciaków marzyło żeby chcć ran pojechać na patronaczą Giełdą Bajtka, organizowaną przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. To była jednak wyprawa, a bytomski sklep był pod ręką i następując rostaje potrzeby sprzęgniowych komputerowych zamarzyć mikrokarlicze regiona. W 1992 roku na hanach miesięcznika „Bajtek" Krzysztof Nidecki przekonywał: - Wszystkie sklepy komputerowe zlikwidowano w województwie.

Wtedy już w Bytomiu działały dwa sklepy pod szyldem Bajtka - nie najmniejszy mój mikrokomputerowy przy ul. Kołłątaja 6 i drugi przy ul. Strzelców Bytomskich 27. Tam na jej FB. Na którym, którym bytomskim zielonego inspirującego fermentu - w komentarzach pod postami, tam się nie nie dzieje! Zaraz, zaraz - w jakich komentarzach?!?

Dużo się dzieje w grudniu na bytomskim rynku, a tegorocznym Jarmark Świąteczny jest uznawany za jeden z najładniejszych na Śląsku. Co roku, gdy tylko zapadnie, to miasto postarało się o świąteczny klimat (miasto ahoj!) dla dzieciaków: ale my dorzyjemy trochę dżeguzu do tej bercówki miasta. Łatajcie w podmiarach wielotu redaktorskiej, i tenkrej poszyrkiwane w kwietniłach nie pawują do tego niebiłego ołmarka. I to nie wina miasta a tych z Wielmożnyj bytomiaka, którzy nie wiedzą do czego służy kosz na śmieci. Poprawcie się.

Będąc w świątecznym nastroju chcemy na koniec napisać wyjątkowo na serio i bez złośliwości. Wielu z nas tym wszystkim, którzy w ostatnim roku przewinęli się przez tryby naszej redakcji i pocztu się urodzeń. My znamy o wasz trwik dystansu do siebie nie zyjemy. **MAK**

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Dawno nie było nic o radnym Włodzka Krawca z Trzeciej Drogi. Tak tym, któregoż nazwiska żaden z gazetników 24 nabrzęki nie potrafi dobrze wypowiedzieć. Tymczasem Wilus (tak przewoźli siebie nazywać) mocno zasrudał na FB. Zamieścił tam dwa dość prowokacyjne zdjęcia zrobione na sali sesyjnej na jednym siedzi w fotelu przewodniczącego - Rady Miejskiej, na drugim w ławach przeznaczonych dla przepytera i jego zastępczyni. Krawcer zastanawia się, które z miejsc bardziej by mu pasowało. A nam się wydaje, że po tym, jak premier Tusk pofikcił Trzeciej Drogę, a jej rozłoszenia wzięła go za dnia, to rząca powstałem powstał przymierzać się do fotelu przewodniczącego dla mieszkańców przydatnych jego wy obradom Rady.

Prezes Czarnych Bytom Małgorzata Wiśniewska - WIN nie ochrzciwszy poznań zrobiła sobie małżąc permanentny. Tego samego dnia wówczasem pokazała efekt w pracyjej łatwyą, a w niedzę była już na łotrskiej. Kiedy pointermoszaszła o tym na swoim profilu FB zasiągł na jej koncie tak wyżdżę, że podobno w nielsie pocznie kiperniczas łagodzęcie.

Przy okazji jest przeze zwerdzilimy uwagę na aktywność w Sofie zastarki Wiesły Nowaczką. Pomyślnikiery, że skoro tak dawno nie opublikowaj się w Bytomiu na zyjem, to chociaż rozużmy okiem na jej FB. Na którym, którym bytomskim zielonego inspirującego fermentu - w komentarzach pod postami, tam się nie nie dzieje! Zaraz, zaraz - w jakich komentarzach?!?

Dużo się dzieje w grudniu na bytomskim rynku, a tegorocznym Jarmark Świąteczny jest uznawany za jeden z najładniejszych na Śląsku. Co roku, gdy tylko zapadnie, to miasto postarało się o świąteczny klimat (miasto ahoj!) dla dzieciaków: ale my dorzyjemy trochę dżeguzu do tej bercówki miasta. Łatajcie w podmiarach wielotu redaktorskiej, i tenkrej poszyrkiwane w kwietniłach nie pawują do tego niebiłego ołmarka. I to nie wina miasta a tych z Wielmożnyj bytomiaka, którzy nie wiedzą do czego służy kosz na śmieci. Poprawcie się.

Będąc w świątecznym nastroju chcemy na koniec napisać wyjątkowo na serio i bez złośliwości. Wielu z nas tym wszystkim, którzy w ostatnim roku przewinęli się przez tryby naszej redakcji i pocztu się urodzeń. My znamy o wasz trwik dystansu do siebie nie zyjemy. **MAK**

Sklep Bajtka otwarty - informowało Życie Bytomskie 8 lutego 1987 roku

Reklama Commodore 64 z lat 80-tych XX wieku. Niewielu pamięta, że twórcą tej marki był Amerykanin polskiego pochodzenia Jack Tramiel

Pierwszy w kraju

Nie pozostało nic innego jak tylko wszystkie te pomysły i przedsięwzięcia połączyć w jedną całość i przystąpić do działania. Tak też się stało początkiem 1987 roku. Powstał wówczas pierwszy nie tylko w rejonie czy na Śląsku, ale pierwszy w Polsce sklep z komputerami. Kilka miesięcy później stworzyliśmy w Bytomiu, na Śląsku i w całym kraju młodzieżowe i wspomagane przez nas kluby „Bajtka”. Przez ponad rok emitowane były także w TV Katowice a później retransmitowane w sieci ogólnopolskiej, nagrywane przez nas programy edukacyjne propagujące komputeryzację.

Przez kilka lat wspomagaliśmy także działalność KS Polonia, z którym, kierując wówczas między innymi sekcją hokejową klubu byłem ściśle związany. Zakończenie działalności „Bajtka” nie było spektakularne. Wraz z przekształceniami ustrojowymi w kraju zlikwidowano patrona, czyli czasopismo „Sztandar Młodych” i samego „Bajtka”. Sklepy jednak prowadziły nadal samodzielną działalność, a jeden z nich przy ul.Strzelców Bytomskich 27 istnieje do dziś.

Z poparciem prezydenta

Wszystko to, to odległa już historia i w zasadzie zapomniana. Obecnie, jako bez mała osiemdziesięcioletni już senior i nestor, mam chyba jedyną okazję by podziękować kilku mym bliskim przyjaciołom bez których cały zamysł nie mógłby zakończyć się sukcesem. Przede wszystkim wspaniałemu koledze Maksowi Fleischerowi i całej ówczesnej redakcji „Życia Bytomskiego”, Aleksandrowi Kwaśniewskiemu redaktorowi naczelnemu „Sztandaru Młodych” (późniejszemu prezydentowi), który w osobistej rozmowie poparł pomysł, Stefanowi Opalskiemu, Krzysztofowi Frankowi i byłym oddanym pracownikom, w tym szczególnie Tomaszowi Wiszyńskiemu.

KRZYSZTOF NIDECKI

eprasa.pl f9c0199825

Zabawy na cmentarzu, czyli gdzie jest Judol?

JESZCZE W LATACH 60. XX WIEKU DZIECI BAWIŁY SIĘ WŚRÓD NAGROBNYCH TABLIC. DZISIAJ PO STARYM CMENTARZY ŻYDOWSKIM NIE MA JUŻ ŚLADU, CHOĆ SZCZĄTKI DAWNO TAM POCHOWANYCH CIAŁ WCIĄŻ SPOCZYWAJĄ POD ZIEMIĄ.

Marcin Hałaś

Piotr Stawiński jest artystą plastykiem. Jego ojciec, docent Bolesław Stawiński przed wojną współtworzył awangardową Grupę Krakowską. Był jej współzałożycielem – razem Jonaszem Sternem i Saszą Blonderem. Urodzony w robociarskiej Łodzi, skończył studia na krakowskiej ASP. Wojnę przeżył w Związku Sowieckim. W 1945 roku jako tzw. „repatriant" przyjechał do Bytomia. W latach 50. dwaj jego bracia pracowali w Warszawie na wysokich ministerialnych stanowiskach, ale Bolesław Stawiński wolał zostać w Bytomiu. Aż do śmierci mieszkał wraz z żoną i synem w samym centrum miasta, w kamienicy przy ul. Józefczaka. Piotr Stawiński wspomina, że jako kilkuletnie dziecko bawił się na podwórku wśród wystających z ziemi kamieni, na których wyryto niezrozumiałe znaki. Niektóre kamienne tablice już przewrócono, inne wciąż były mocno osadzone w gruncie.

Stanisław Pietrusa jest artystą rzeźbiarzem, medalierem, autorem pomnika ofiar komunizmu na ziemi bytomskiej. Jako konserwator zabytków i członek Towarzystw: Opieki nad Zabytkami oraz Miłośników Bytomia przez wiele lat zabiegał o ratowanie zabytkowej tkanki miasta. Po wielu latach „zaopiekował" się kamieniami, wśród których bawił się w dzieciństwie mały Piotrek Stawiński.

WIKIPEDIA

Stary cmentarz żydowski - stan przed rokiem 1933. Obecnie jest tam podwórko i garaże

MARCIN HAŁAŚ

Ściana pamięci na cmentarzu żydowskim przy ul. Piekarskiej, w którą wmurowano ocalałe fragmenty macew ze starego kirkutu

Niemcy pochodzenia żydowskiego

Bytomscy Żydzi stanowili grupę dużą i bogatą, a ich elita na początku XX wieku była świetnie zasymilowana z niemiecką kulturą i językiem. Można było mówić o nich wręcz: Niemcy pochodzenia żydowskiego. Lider tej społeczności, zasłużony rabin Max Kopstein, autor wydanej drukiem w 1891 roku historii bytomskiej gminy żydowskiej, przed Plebiscytem na Górnym Śląsku zachęcał swoich rodaków do głosowania za przyznaniem tych ziem Niemcom, a nie Polsce. Własnością Niemców pochodzenia żydowskiego było wiele kamienic przy bytomskim Rynku oraz reprezentacyjnych sklepów. Byli bankierami, kupcami, miejskimi radnym, a nawet honorowymi obywatelami Bytomia.

Pierwszym w historii honorowym obywatelem Bytomia został właśnie członek społeczności żydowskiej - Josef Richter. Tytuł wręczono mu w 1885 roku, doceniając m.in. fakt, że Richter nieprzerwanie przez 53 lata był radnym miejskim. 8 lat później tytuł honorowego obywatela Bytomia otrzymał doktor Moritz Mannheimer – lekarz, przez 40 lat członek Rady Miejskiej Bytomia, w tym przez lat 37 jej przewodniczący. Na urząd przewodniczącego Rady Miejskiej wybierano go 25 raz z rzędu! Tak więc niemieccy Żydzi honorowymi obywatelami Beuthen zostawali znacznie wcześniej niż arcypruski Paul von Hindenburg, któremu taki tytuł nadano w czasie wielkiej wojny (I światowej), w roku 1916.

Tak pięknie i bujnie rozrosła się społeczność bytomskich Żydów – od pierwszych przybyszów w połowie XIII wieku aż do kilku tysięcy obywateli na początku wieku XX. Ale każda społeczność to nie tylko żywi, lecz także umarli, których trzeba pochować. Na początku bytomscy Żydzi grzebali swoich zmarłych na kirkutach w Będzinie, Mikołowie i Cieszowej. Z początkiem XVIII wieku podjęli jednak starania o utworzenie własnego cmentarza. Założono go w 1720 roku, przy wałach miejskich, w pobliżu Bramy Gliwickiej. Miał teren jednego hektara, a chowano tam Żydów nie tylko z samego Bytomia, ale także z 14 okolicznych miejscowości. Znalazły się na nim m.in. groby kolejnych bytomskich rabinów.

Dwa kirkuty

Ludzi przybywa, cmentarze nie rosną. W drugiej połowie XIX wieku na kirkucie przy dawnej Bramie Gliwickiej zaczęło brakować miejsca, podjęto więc decyzję o nabyciu gruntu pod nowy cmentarz - na przedmieściu piekarskim. Dzisiaj ulica Piekarska jest zresztą swoistym „śmiertelnym fenomenem", gdyż przy niej albo w jej bezpośrednim sąsiedztwie istnieje do dzisiaj aż 8 nekropolii. Katolickie – Mater Dolorosa I i Mater Dolorosa II przy samej Piekarskiej, oraz przy sąsiednich ulicach Kraszewskiego i Powstańców Śląskich, a także żydowski, ewangelicki i komunalny, a w obrębie tego ostatniego jeszcze cmentarz wojenny żołnierzy sowieckich.

Ostatecznie ziemię pod nowy cmentarz podarował gminie żydowskiej bogaty prawnik Otto Friedländer. To on był pierwszym właścicielem kopalni, która po wojnie znana była pod nazwą Rozbark – stworzył ją z 4 mniejszych zakładów górniczych i nazwał na cześć swego ojca kopalnią Moritz. To była pierwsza nazwa kopalni funkcjonującej potem pod niemiecką nazwą Heinitzgrube. Nowy cmentarz żydowski miał pomieścić 1000 grobów. Spoczęli tam m.in. rabin Kopfstein oraz honorowi obywatele Richter i Mannheimer. Dzisiaj jest to najlepiej (a właściwie: fantastycznie) zachowany i najstarszy cmentarz żydowski na Śląsku, pełen nie tylko macew, ale także okazałych pomników nagrobnych, różniących się od katolickim tylko znakiem gwiazdy Dawida zamiast krzyża.

Przez kilkanaście lat oba kirkuty były czynne równocześnie. Ostatniego pochówku na starym cmentarzu dokonano w 1897 roku. Po „nocy kryształowej" stary kirkut został przejęty przez władze miasta, które miały zadbać o przewiezienie wszystkich macewy na nowy cmentarz przy ul. Piekarskiej. Tego zobowiązania nigdy nie wykonano. Ale cmentarza też nie zniszczono – przetrwał on wojnę i dopiero „za Polski" rozebrano stojący przy nim stary dom przedpogrzebowy. Macewy pozostały na swoim miejscu i nadal niszczały w sposób naturalny, a między nimi bawiły się dzieci z okolicznych domów. Wśród nich późniejszy plastyk Piotr Stawiński, syn urodzonego w Łodzi docenta Bolesława Stawińskiego, który z Saszą Blonderem i Jonaszem Sternem zakładał Grupę Krakowską.

Likwidacja made in PRL

Dopiero w 1967 roku ówczesne władze miasta zlikwidowały cmentarz. Likwidacja nie była jednak pełna, można rzec – powierzchowna. Po prostu macewy wyrwano z ziemi, zwieziono na cmentarz komunalny i tam zwalono jak kupę gruzu. Grobów nie ekshumowano - zmarli wciąż tam spoczywają, od frontu wybudowano nowy dom mieszkalny, a wewnątrz placu - garaże. „Cmentarze mają w judaizmie status miejsc świętych, nienaruszalnych, w których najważniejsze jest to, co skrywa ziemia. Otaczane są czcią" – mówi dr Joanna Lusek, kierownik Działu Historii Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu.

- Miałem kilka lat, ale doskonale wiedziałem, że bawimy się na dawnym cmentarzu – wspomina Piotr Stawiński. – Wszyscy w Bytomiu mówili o tym miejscu: Judol. Jak chłopcy z innych podwórek umawiali się na naszym placu, to wołali: Idziemy na Judol. Pamiętam też, że 1 listopada ktoś zapalał tam kilka zniczy. Widziałem ich płomyki z okna. A przecież Żydzi nie obchodzą katolickiego święta Wszystkich Świętych.

Dopiero po 1989 roku resztkami macew zainteresowali się społecznicy z Towarzystwa Opieki. Zinwentaryzowali i zabezpieczyli resztki. Zachowało się zaledwie 14 macew i około 50 luźnych ich fragmentów. Architekt Marek Miodoński oraz rzeźbiarz Stanisław Pietrusa zaprojektowali i wykonali na nowym cmentarzu Ścianę Pamięci – lapidarium z ocalałych macew, które umieścili w murze. To taka bytomska Ściana Płaczu. A na bramie wybudowanego już po wojnie budynku mieszkalnego pod adresem Piastów Bytomskich 3/5 umieszczono tablicę pamiątkową. Dzisiaj już mało kto w Bytomiu wie, gdzie jest Judol, ale prochy zmarłych wciąż spoczywają na podwórku pomiędzy kamienicami przy ulicami Józefczaka, Piastów Bytomskich i Katowicką. ■

Tekst pochodzi z książki „Sekrety Bytomia", która ukazała się nakładem wydawnictwa Księży Młyn.

eprasa.pl f9c0199825

Co zrobić z nietrafionym prezentem?

BYTOM. ROZMOWA Z **ADRIANNĄ BANASZKIEWICZ,** MIEJSKIM RZECZNIKIEM PRAW KONSUMENTA W BYTOMIU

Święta, święta i po świętach. Wracamy do codzienności i przyziemnych spraw. Wigilia się skończyła, stół został uprzątnięty, a gdzieś w kącie stoją prezenty, których... wcale nie chcieliśmy. Co z nimi zrobić? Jak się ich pozbyć, czy da się je zwrócić lub też wymienić, żeby nie zmarnować pieniędzy?
Najważniejsze podczas każdych zakupów, nie tylko tych świątecznych, to zachowanie rozsądku. O to jednak w czasie przygotowań to wigilii zwykle niełatwo, bo mamy mało czasu a bardzo dużo do zrobienia. Prezenty często zostają na ostatnią chwilę. No i to właśnie wtedy najczęściej rodzą się problemy.

Gonimy, nie sprawdzamy, gubimy paragony. A co potem? Czy towar, który mamy już u siebie można jeszcze oddać? Jak to zrobić?
Po pierwsze musimy pamiętać, że towar kupiony przez internet bez podania żadnego powodu możemy po prostu odesłać, a sprzedający musi nam zwrócić pieniądze. Tutaj jednak też jest kruczek: umowa kupna-sprzedaży musi być zawarta z przedsiębiorcą. Zatem gdy kupiliśmy coś od nieznanej nam pani czy pana na portalu, gdzie handluje się np. używanymi ubraniami, to sprawa jest nieco utrudniona. Tam jednak zwykle pomagają administratorzy i zwykle spory daje się zażegnać. Natomiast jeśli kupujemy od przedsiębiorcy albo w dużym sklepie internetowym, to wszystko powinno być załatwione sprawnie i na czas. Dlatego w każdej sytuacji polecam tę formę, prawo do zwrotów jest zapisane w kodeksie.

Teoretycznie w internecie jest łatwiej. Ale co zrobić, gdy na przykład kupiliśmy jakiś przedmiot od kogoś z polskim adresem, ale towar leci do nas z Chin. No i nieraz jest tak, że coś nie pasuje albo przedmiot się różni od naszego zamówienia. Niby możemy oddać, ale wysyłka jest potwornie droga. Czy mamy jakieś rozwiązanie?

FREEPIK

Nie wszystkie prezenty są trafione, ale większość można oddać

Tutaj niestety zalecałabym ostrożność. Jeśli coś kupujemy za pośrednictwem polskiego sprzedawcy, ale towar musimy zwrócić sami na własny koszt do Chin, to na pewno taki zapis jest w regulaminie sklepu. Nic nie zrobimy. Albo zatrzymamy tę rzecz, albo wydamy mnóstwo pieniędzy na opłacenie przesyłki. Tutaj pośrednik powinien nas poinformować. A jeśli tego nie zrobił bezpośrednio, ale jest taki zapis w regulaminie, to oznacza to, że przyjęliśmy do wiadomości procedurę i sprawa się kończy.

Zdarza się tez czasem, że kupujemy coś w internecie, a potem klikamy w jakiś link i już mamy u siebie hackera. Sprawa jest poważna, bo możemy stracić nie tylko pieniądze, ale i dane osobowe. Co trzeba zrobić w takiej sytuacji?
Zgłośmy od razu takie działanie do instytucji CERT, gdzie w zakładce incydenty można opisać, co się wydarzyło. Tam działają specjaliści i oni naprawdę są skuteczni w łapaniu cyberprzestępców. Oczywiście, koniecznie też zgłaszamy sprawę na policji.

Co natomiast z zakupami dokonanymi w sklepach stacjonarnych, czy na targowisku?
Tu sprawa się już znacznie komplikuje, bo jeśli coś kupiliśmy, to możemy to zwrócić, tylko wtedy, gdy sprzedawca wyrazi zgodę. Najczęściej ma takie zapisy umieszczone w regulaminie sklepu, ale umówmy się, ile osób to czyta? Dlatego warto zawsze zapytać wprost: czy gdybym chciała zwrócić tę rzecz, to dajecie mi tę możliwość? A jeśli nie, to naprawdę musimy być pewni, że jest ona taka, jaka ma być, bo zwrotu nie będzie. Zdarza się, że niektóre sklepy, zwykle tzw. sieciówki, zgadzają się na zwrot, ale nie oddają pieniędzy, lecz proponują kartę podarunkową. Wtedy nie możemy dyskutować ze sprzedawcą, bo kupno towaru jest jednoznaczne z zawarciem umowy i akceptacją regulaminu sklepu.

Co zrobić zatem z nietrafionym prezentem? Nie zwlekać. Jeśli jest czas (zwykle to 2 tygodnie) to jak najszybciej odesłać. A jeśli w tradycyjnym sklepie - próbować rozmawiać i przekonać do swoich racji. Ale tutaj wszystko zależy od dobrej woli obu stron. Gdy jej zabraknie, można również skorzystać z pomocy rzecznika konsumentów. Działają w każdym mieście a ich pomoc jest bezpłatna.

Rozmawiała: **Małgorzata Himmel**

OLKA FASOLKA GOTUJE

WYTRAWNE ROGALIKI, CZYLI KARNAWAŁOWA PRZEKĄSKA

Aleksandra Giczewska

Karnawał to czas zabawy, podczas którego na stołach królują smaczne i efektowne przekąski. Rogaliki z kruchego ciasta z łososiem, serkiem śmietankowym, szpinakiem i serem żółtym to świetna propozycja, która zachwyci gości. Delikatne, kruche ciasto w połączeniu z kremowym nadzieniem o wyrazistym smaku łososia i szpinaku to doskonałe zestawienie.

Zacznij od przygotowania kruchego ciasta. W dużej misce połącz mąkę, sól i pokrojone na kawałki zimne masło. Rozcieraj składniki palcami, aż powstaną drobne okruszki. Dodaj żółtko oraz zimną wodę i szybko zagnieć ciasto. Uformuj kulę, owiń folią spożywczą i schłodź w lodówce przez co najmniej 30 minut. W międzyczasie przygotuj nadzienie. Na rozgrzanej oliwie przesmaż posiekany ząbek czosnku, a następnie dodaj liście szpinaku. Podsmażaj przez kilka minut, aż liście zmiękną i odparuje nadmiar wody. Dopraw solą i pieprzem, a następnie odstaw do wystudzenia. Wystudzony szpinak wymieszaj z serkiem śmietankowym i startym żółtym serem. Schłodzone ciasto rozwałkuj na cienki okrągły placek. Podziel go na 8 równych trójkątów (jak pizzę). Na szeroką część każdego trójkąta nałóż odrobinę serowo-szpinakowego nadzienia oraz plasterek wędzonego łososia. Zwiń trójkąty, formując rogaliki. Rogaliki ułóż na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Posmaruj je roztrzepanym jajkiem,

a następnie posyp czarnuszką. Piecz w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 20-25 minut, aż ciasto się zarumieni i stanie się złociste. Podawaj na ciepło lub w temperaturze pokojowej – w obu wersjach smakują znakomicie i są idealną przekąską na sylwestrową noc.

Wskazówki:
- Aby ciasto było idealnie kruche, pracuj szybko, aby nie ogrzać masła dłońmi. Jeśli masz czas, możesz schłodzić wałek i deskę do wałkowania, co dodatkowo ułatwi pracę.
- Serek śmietankowy możesz zamienić na serek kozi lub ricottę, jeśli chcesz nadać nadzieniu innego charakteru.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

Na ciasto kruche:
- 200 g mąki pszennej,
- 100 g zimnego masła,
- 1 żółtko,
- 2-3 łyżki zimnej wody,
- Szczypta soli.

Na nadzienie:
- 100 g wędzonego łososia,
- 100 g serka śmietankowego,
- 50 g liści świeżego szpinaku,
- 1 ząbek czosnku,
- 50 g startego sera żółtego,
- 1 łyżka oliwy,
- Sól i pieprz do smaku.

Do wykończenia:
- 1 jajko,
- 1 łyżeczka czarnuszki.

eprasa.pl f9c0199825

A teraz coś z zupełnie innej beczki

No i mamy rok 2025, który zaczął się internetową zawieruchą o wąsy prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza. Zaczęło się od kilku zdjęć z młodości, które Wołosz zamieścił na swoim profilu facebookowym. Ruszyły rozważania - ten wąs pod nosem to wiocha czy może jednak szczyt elegancji pierwszej połowy lat 90-tych? Płeć piękna była podzielona w swoich opiniach, panowie byli raczej zdecydowanie na nie. Kurde, byłem wówczas dumnym posiadaczem wąsów w takim samym stylu i pamiętam, że koledzy zazdrościli. Więc radziłem im co zrobić żeby wreszcie wąs im się sypnął: smarować miodem pod nosem (bo wyciąga) i kurzy nawóz pod górną wargę (bo wypycha). Efekt był taki, że ja miałem wąsa, a niektórzy zazdrośnicy nieświeży oddech. Cóż, każdego szkoda...

Jak ja lubię tą polską scenę polityczną - jeden z ludowców stwierdził, że kandydat PiS na prezydenta Karol Nawrocki będzie "narzędziem w rękach Jarosława Kaczyńskiego". Cóż za światła analiza politologiczna, niewątpliwie poprzedzona głębokim researchem! Ej, dziennikarze! Naprawdę, przestańcie się pałętać po tym Sejmie bo czasu szkoda. Poza tym jeszcze któryś z waszych rozmówców wyjdzie przed szereg i ruszy lawina - on coś odkrywczego powie, reszta się na niego obrazi i będzie niepotrzebny kwas.

Z drugiej strony wyobrażamy sobie taką sytuację - PSL jest poza koalicją rządzącą. Przywołany powyżej Adam Jarubas zapytany o kandydata PO na prezydenta RP Rafała Trzaskowskiego odpowiada: - "On będzie narzędziem w rękach Donalda Tuska". Normalnie geniusz z tego Jarubasa!

Wracając na śląskie podwórko sprawdziliśmy, co nowego słychać u naszego eurodeputowanego Łukasza Kohuta. Odpowiadamy krótko żeby nie tracić czasu - NIC. Wciąż zajmuje się promocją (świetnego zresztą) monodramu Grażyny Bułki "Mianujom mie Hanka", na powstanie którego nie miał żadnego wpływu. Grzać się przy jego sukcesie jednak potrafi wzorowo. **MAK**

Tomasz po naszymu

Maszkety, czyli to co nojlepsze

Tomasz Nowak

Łod bajtla fest rod jym maszkety, co zresztom dobrze po mie widać. Jak przidzie Wielki Post, to moga sie łodmówić piwa, ftorymu tyz fest zech jest rod, ale maszketów niy poradza na dugo pociepnonć. Wierzcie mi, co zech niy roz chcioł to zrobić, ale wyczimoł ini pora dni. Możno skiz tego, co mom maszkety pokryte wszyndzie: w tasi, we byfyju, we szuflodkach, we szranku i po kabzach łachów. A jak jakymś cudym nawet tam nic niy znońda, to podbiyrom maszkety synkowi (downi brołech je cerze, co mi niyroz wypomni). Ale zowdy się przi tym tuplikuja, co tak po prowdzie robia dobrze, bo bajtle niy śmiom tak dużo jeść maszketów, bo po tym niy chcom jeść łobiadu. A jo łobiod zowdy zjym.

FREEPIK

Mocka ludzi je gupich za maszketami

Jakby fto niy wiedzioł, maszkety to po naszymu słodycze - idzie tyz na nie godać konfekty. Zortów mocie tego mocka, a durś robiom nowe. Zacnymy łod szekuladów, czyli czekolad: gorzkich, mlycznych, z roztomajtymi filongami (z różnymi nadzieniami) i ze łorzechami. Ale to niy wszysko, bo teroz wynokwiajom jesce szekulady ze żelkami, solom morskom, rozynkami, mandlami, abo nawet ze paprykom chili cego jo zrozumieć niy poradza.

Łod szekulad jesce lepsze som batony i bombony, a więc cukierki: luzym, we bomboniyrach i we packach - jedyn pieron. Jo nojbarzi przaja takiym szekuladowym, a juz blank nojbarzi michałkom, oczywiście tym z Hanki. Wrozom je do zamrażarki, bo take twarde som podug mie lepsze, ale moja godo mi, co szekulady niy śmiy sie czimać we zimnie. Jak niy ma bombonów szekuladowych (ale lepi niy doprowodzać do taki dramatyczny sytuacje) to łod biydy idzie zjeść krówki abo szkloki, jak sie u nos godo na landrynki. Take ekstra szkloki robi jedna firma ze Ślonska. Musicie skosztuwać kopalnioków (dejcie pozór, bo niy ma to łatwy smak) abo takich ze rabarbaru.

Cobyście niy myśleli, co jo niy ma wybirny, to wom powiym jedno: niy czynstujcie mie lizokami i miśkami abo inkszymi żelkami. Nity chyca sie tego i niy porwia bajtlowi, chyba że bydzie noprodwy źle. Ale jak mocie jake draże (nojlepi szekuladowe ze filongiym), to możecie mi trocha wysuć na rynka. Na pewno podziynkuja i byda wos dobrze spominoł. ■

Horoskop na tydzień

BARAN
Sympatyczne, wzruszające przeżycia. Emocjonujące spory. Nadzieja na trwały związek uczuciowy. Wdziałaniach zawodowych unikasz odpowiedzialności, odkładając ad acta wszystko, co się da. Nie liczysz się z konsekwencjami. Przestań bujać w obłokach i weź się do pracy. Doceń przebiegłość Strzelca.

BYK
Flirty. Komplikacje. A w końcu sam nie wiesz, czego chcesz, dokąd zmierzasz i na kim ci naprawdę zależy. Ciągle liczysz na cierpliwość partnera. Na szczęście ma jej wiele. Skoncentruj się na własnej działalności. Pod koniec tygodnia ważna wiadomość od krewnych, pozytywna. W pracy trudny tydzień wymagający rozwagi i żelaznej kondycji. Idealne porozumienie ze zwierzchnikami.

BLIŹNIĘTA
Stare porachunki? Nieracjonalne przedsięwzięcia? Sądzisz, że nikt cię nie rozumie. Postaraj się opanować impulsywne reakcje, ponieważ nawet najsolidniejsi sojusznicy tracą do ciebie cierpliwość. W pracy klimat rywalizacji. Sądzisz, że ktoś podstępnie chce wkraczać na obszar twojego działania. Nie lekceważ rad przyjaciół.

RAK
Cierpienia na tle zazdrości. Wybuchy gniewu. Próba wyimpasowania osoby, z którą pragniesz związać się na dobre i na złe. Chyba warto zagrać w otwarte karty. Zastanów się, czy stać cię na podjęcie długofalowych zobowiązań. Uwaga: możesz komuś oddać wielką przysługę, chociaż realizację własnego, atrakcyjnego planu trzeba będzie na jakiś czas odłożyć.

LEW
Wielkie rozstrzygnięcie w życiu rodzinnym. Nie trać więc czasu na rozmyślania. Pora powiedzieć: wóz albo przewóz. Tylko męska, twarda decyzja rozstrzygnie wątpliwości. W pracy nieco ryzykowne kroki. Wszystko stawiasz na jedną kartę i nie liczysz się z konsekwencjami. Prawdopodobnie trzeba będzie wypić piwo, którego sam sobie nawarzyłeś.

PANNA
Energia wulkanu. Nietuzinkowe pomysły. Nikt nie będzie lekceważył twojego zdania. Ożywione, barwne spotkania. W pracy znaczne poszerzenie zakresu ambicji. Pod koniec tygodnia przykry incydent. Niby nic ważnego, a jednak nie będziesz w stanie przestać o nim myśleć... Nie przejmuj się sprawami, na które nie masz wpływu.

WAGA
Błyskawiczne i odpowiedzialne decyzje, podjęte przez kogoś w twoim imieniu i dla twojego dobra. A ty nie bardzo wiesz, co jest grane. Nie wiesz, na kogo stawiać, a kogo unikać. Nie daj się wyprowadzić w pole, ponieważ trudno będzie powrócić do normy. W pracy rozszyfrowujesz intencje nieco tajemniczej osoby, która od jakiegoś czasu wszystkiego ci zazdrości.

SKORPION
Krytyczny kurs wobec ukochanej osoby. Niekonsekwencje w postępowaniu. Niektórzy przyjmą postawę tyrana. Mocno się to już wszystkim w twoim otoczeniu dało we znaki. Zmień podejście do bliskich ci osób albo skończy się karczemną awanturą. Natomiast w pracy nieźle. Nareszcie masz zadanie, które kryje w sobie frapujące, twórcze elementy rywalizacji.

STRZELEC
Duży ruch. Wiele energii. Pochłaniają cię sprawy drugorzędne. Trudności z pełną koncentracją. W połowie tygodnia konieczność podjęcia wiążącej decyzji natury osobistej. Już nie wykręcisz się sianem! Chyba nie będzie łatwo. W pracy zwiększone obroty. Po błogiej sielance świąteczno-noworocznej czas zabrać się za najważniejsze zadania.

KOZIOROŻEC
Silne podenerwowanie. Zapomnij jednak o wszystkich nieporozumieniach i pokaż, że nieobca ci sztuka tolerancji. W pracy nowe twarze. Nie uprzedzaj się, ponieważ nie wszystkie karty zostały odkryte. Uwaga! Niektórym złośliwy los w ostatniej chwili poplącze szyki. Trzeba będzie zmienić plany. Pod koniec tygodnia nie trać czasu na nudne spotkania towarzyskie.

WODNIK
Niezły tydzień. Właściwie nie ma powodów do narzekań. Dzięki wrodzonej intuicji uda się wyjść cało z ciężkiej opresji. Dalszy rozwój wątku uczuciowego zależy od twojej fantazji i...poczucia humoru. Również działalność zawodowa zapowiada wiele emocji. Kusząca alternatywa i konieczność podjęcia definitywnego wyboru. Nowy impuls do ambitnych działań?

Ryby
Różnie się będzie wiodło Rybom w tym tygodniu. Tym z pierwszej dekady znaku pisane są wydarzenia wprost wstrząsające, pozostałym dokuczy monotonia szarej codzienności. Ale niemal wszystkim zapowiadać można wielkie powitania i pożegnania. W pracy nieporozumienia. Pokaż, że nie przejmujesz się detalami.

eprasa.pl f9c0199825

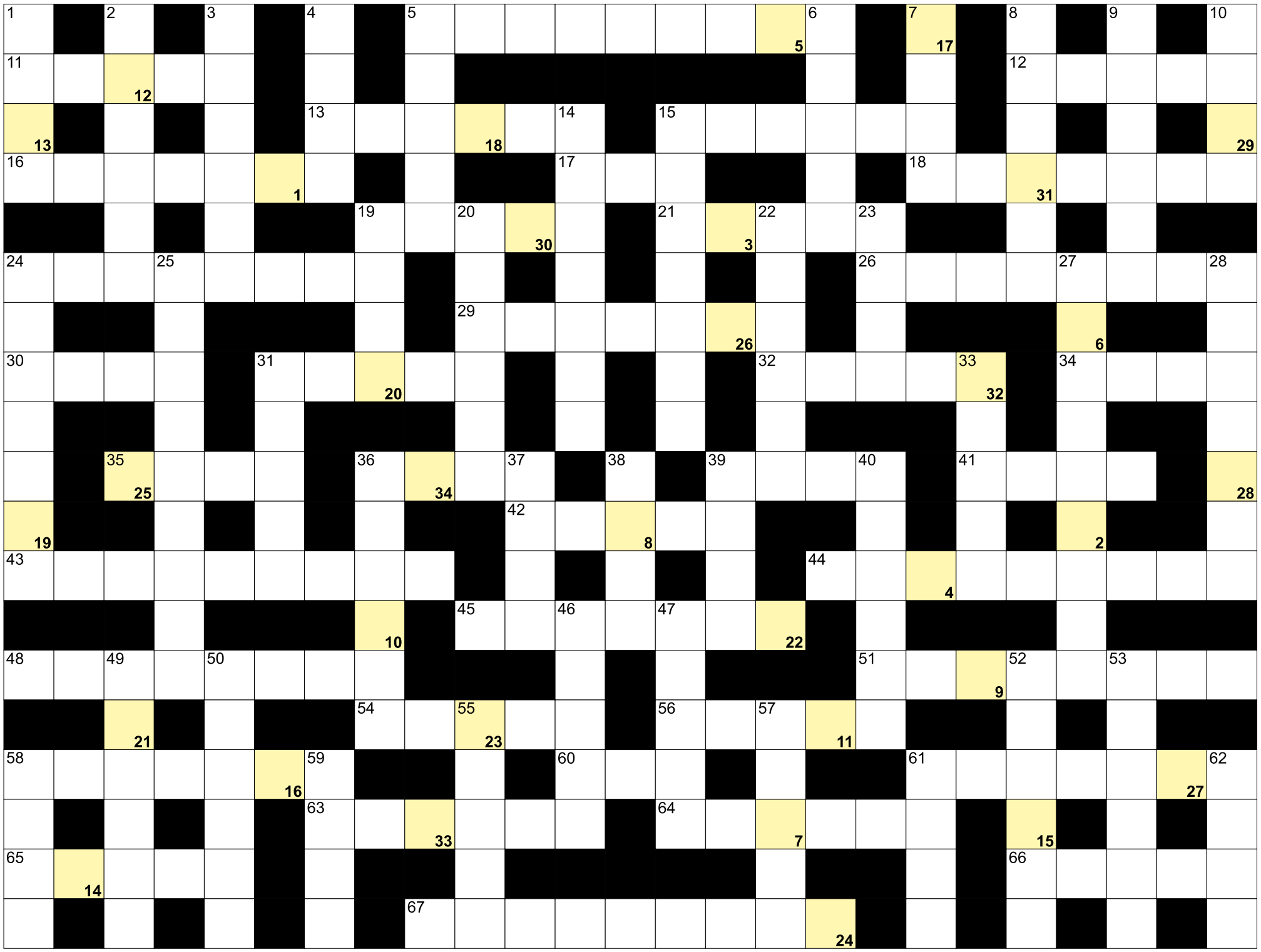

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11	12		13	14	15	16	17		18	19	20		21
22	23	24	25	26	27	28	29		30	31	32	33	34											

POZIOMO: 5) najwyższy szczyt w Niemczech; 11) sidła na zwierzynę; 12) frontman zespołu muzycznego inaczej; 13) papieski Pierścień Rybaka; 15) waluta Izraela; 16) Padme, matka Luke'a Skywalkera w "Gwiezdnych Wojnach"; 17) 12 miesięcy; 18) zygokaktus inaczej; 19) z gwintem i nakrętką; 21) rzeka na granicy słowacko-węgierskiej; 24) jest nim monastyr; 26) przysłowiowy lek na wszystko; 29) orkiestrowe to czynele; 30) Andre, autor "Lochów Watykanu"; 31) ostry na pogotowiu; 32) zupa z kury; 34) imię Armstronga, astronauty; 35) Samuel, opatentował rewolwer; 36) jeden to 8 bitów; 39) krewny w linii żeńskiej; 41) Eugeniusz, słynny przedwojenny aktor; 42) scalony lub współrzędnych; 43) największe ścięgno w ciele człowieka; 44) dawny właściciel ziemski; 45) Vito z "Męskiego Grania"; 48) spadło z pieca u Tuwima; 51) Okil, reżyseruje "Trudne sprawy"; 54) wieprzowe w galarecie; 56) rekin śledziowy inaczej; 58) mówi w sądzie co widział; 60) główna postać filmu "Matrix"; 61) 10 przykazań; 63) odrabia je uczeń; 64) gdy śnieg się topi; 65) szczyt na wulkanie Kibo; 66) socjeta, wybrani, najlepsi; 67) Ernest, autor "Komu bije dzwon". **PIONOWO:** 1) młoda to jagnię; 2) rzeka w Poznaniu; 3) kierunkowskaz potocznie; 4) jej jednostka to kilogram; 5) słoneczny lub z kukułką; 6) Ferenc, kompozytor hymnu Węgier; 7) i Flamand, i Walończyk; 8) sztil, cisza morska; 9) złożone lub rozkazujące; 10) Titanic po katastrofie; 14) zwiastun, zapowiedź filmu; 15) diablik z "Balladyny"; 19) nazywany lodem prądowym; 20) feudalizm lub demokracja; 22) król wróżek ze "Snu nocy letniej"; 23) święty byk z Memfis; 24) afrykańska to drzewo kiełbasiane; 25) statek powietrzny jak cygaro; 27) duszone nerki, potrawa; 28) na głowie Charliego Chaplina; 31) nie hurt; 33) urwis, psotnik; 36) Luc, reżyser "Piątego elementu"; 37) roślina iglasta, żywotnik; 38) koryto w stajni lub w oborze; 39) biblijny raj; 40) tytoń do nosa; 46) stan USA z Augustą; 47) dom z bloków śniegu; 49) grecki filozof z Samos; 50) słodki, cienki wafel inaczej; 52) pośrednik na giełdzie; 53) styl motylkowy potocznie; 55) od narodzin do śmierci; 57) orator, retor; 58) cywilny i kościelny; 59) urwisko brzegowe, faleza; 61) truskawkowy na kanapkę; 62) lodowy opad.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
1

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 52 otrzymuje Pani Ewelina Karcz. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl f9c0199825

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

ELEKTRYK 662-721-765.

KREDYTY, pożyczki bankowe, pozabankowe ze złą historią kredytową w BIK itd. Dla osób posiadających zajęcia komornicze. Do 25 tys zł. Kredyty konsolidacyjne, hipoteczne. Dojeżdżamy do Klienta. Tel. 784-268-851.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

AWARIE, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 730-999-955.

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 37 m2, z balkonem, IIIp., umeblowana, wyremontowana, Aleja Legionów 14. 505-658-517.

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 37 m2, VIp., umeblowana, wyremontowana, Aleja Legionów 14. 505-658-517.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń 508-659-284

napisz reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

KUPIMY ZA GOTÓWKĘ,
mieszkania, domy
SPŁACIMY ZADŁUŻENIE
REAL NIERUCHOMOŚCI
tel. **500-250-818**

REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI

Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

Zastępca Komornika Adrian Niedbalski

zawiadamia o drugim terminie licytacji prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o nr kw KA1Y/00040838/8, która odbędzie się w dniu 24 stycznia 2025 r. o godzinie 13:00 w kancelarii Komornika Sądowego mieszczącej się w Bytomiu 41-902 przy ul. Siemianowickiej 98.

Prawo użytkowania wieczystego tejże nieruchomości oszacowane jest na kwotę 825 330,00 zł (w tym podatek VAT w kwocie 154 330,00 zł).

Cena wywoławcza wynosi połowę wartości oszacowania tj. kwotę 412 665,00 zł. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania tj. kwotę 41 266,50 zł.

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl f9c0199825

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

RABAT® TAXI
513077077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

Nasi pływacy bili rekordy

OLSZTYN. JESZCZE PRZED BOŻYM NARODZENIEM MŁODZI ZAWODNICY DOKOŃCZYLI ZIMOWE MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W PŁYWANIU. STARTUJĄCY W NICH REPREZENTANCI KLUBU UKS NA FALI BYTOM ODGRYWALI ZNACZĄCE ROLE I OSIĄGALI ŚWIETNE REZULTATY.

Tomasz Nowak

W wyścigach eliminacjach w gronie czternastolatków oglądaliśmy Zofię Wrotek płynącą na dystansie 400 m stylem dowolnym, Martynę Kilarską na 50 m stylem grzbietowym oraz Paulinę Zielińską na 100 m klasykiem. Z kolei Bartek i Maciej Sikora ścigali się w konkurencji 50 m stylem grzbietowym i motylkowym - „Pięćdziesiątki" to bardzo widowiskowe konkurencje, które mocno podnoszą adrenalinę, a o ostatecznym wyniku i miejscu często decydują setne sekundy - komentuje trenerka naszych utalentowanych pływaków, Anna Kurylas.

Bartek Sikora zajął 6. miejsce na 50 m stylem motylkowym, przegrywając medal o zaledwie 0,31 . Dał jednak z siebie wszystko, bo uzyskał piękny rekord życiowy 26, 15 s. Maciek Sikora natomiast podzielił losy klubowego kolegi i był również 6. na 50 m stylem grzbietowym. I on może mówić o sporym pechu, bo do złota stracił tylko 0,38 s, a do brązu jeszcze mniej, bo 0,10 s . Podium było zatem naprawdę blisko.

- Ostatni dzień Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów przyniósł nam dużo radości, zaskoczenie i sukces - mówi Kurylas. Maciej Sikora w finale 100 m stylem grzbietowym wywalczył bardzo dobre 3. miejsce zapewniające brązowy medal. - Maciek poprawił czas z eliminacji i uzyskał wspaniały nowy rekord życiowy 59,66 - podkreśla trenerka klubu UKS Na Fali Bytom.

UKS NA FALI BYTOM

Tego samego dnia Martyna Kilarska, Zosia Wrotek i Paulina Zielińska walczyły dzielnie w eliminacjach. Martyna uzyskała piękną życiówkę na 100 kraulem (1,05,0), a Zosia (1,08). Paulina otarła się o finał zajmując ostatecznie 29. miejsce. Wszyscy zawodnicy i zawodniczki to uczniowie Szkoły Podstawowej Mistrzostwa Sportowego w Bytomiu. ■

BIELSKO-BIAŁA

Świetna końcówka roku na kortach

Korty w Bielsku-Białej były bardzo szczęśliwe pod koniec roku dla tenisistów Górnika Bytom. Najpierw świetnie wypadli tam nasi kadeci, a po nich talentem błysnęli starsi zawodnicy.

FB GÓRNIK BYTOM

Nasi młodzi tenisiści zapewne jeszcze nieraz dadzą powody do zadowolenia

Stało się to podczas rozgrywanego w tym samym miejscu Halowego Pucharu Polski Kobiet i Mężczyzn. Bytomski klub posłał tam silną reprezentację, a ta nie tylko nie zawiodła, ale znalazła się wśród najlepszych. Łatwe to absolutnie nie było, bowiem w imprezie wystartowali młodzi i mający już spore umiejętności tenisiści z całego kraju. Poziom poszczególnych pojedynków okazał się bardzo wysoki, a o końcowym wyniku najczęściej przesądzały detale.

Spośród naszych zdecydowanie najlepiej wypadła Anna Kmiecik. Zdobyła ona tytuł mistrzyni w singlu pokazując bardzo dobrą, wyrównaną grę. jej rywale nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Z kolei Jan Chłodnicki zakończył rywalizację w singlu na trzecim miejscu, ulegając - i to po wyrównanej walce - jedynie późniejszemu zwycięzcy turnieju.

W deblu, grając w parze razem z Janem Wygoną, zdolny bytomianin dotarł aż do finału, za co dostał od sztabu szkoleniowego bytomskiego Górnika wielkie i jak najbardziej zasłużone brawa. Inny nasz przedstawiciel na kortach w Bielsku-Białej, a więc Marcin Żarski pokazał klasę, osiągając ćwierćfinał w singlu i zdobywając zwycięstwo w deblu w parze z Mateuszem Kowalczykiem. **IGN**

eprasa.pl f9c0199825

W jakim składzie Polonia zawalczy o awans?

BYTOM. ZIMOWA PRZERWA W ROZGRYWKACH PIŁKARSKICH TO ŚWIETNY CZAS NA DOKONANIE ROSZAD W ZESPOLE POLONII BYTOM. ROSZAD, KTÓRE POZWOLĄ GO WZMOCNIĆ I PRZYGOTOWAĆ DO WALKI O BEZPOŚREDNI AWANS DO BETCLIC 1. LIGI.

Tomasz Nowak

Po rundzie jesiennej i wiosennych meczach rozegranych awansem niebiesko-czerwoni zajmują trzecią lokatę w tabeli Betclic 2. ligi. Tracą 8 punktów do liderującej Pogoni Grodzisk Mazowiecki oraz 4 do Wieczystej Kraków. Z kolei nad będącą na miejscu 4. Chojniczanką nasi mają 7 oczek przewagi. Wydaje się zatem, że walka o miejsca premiowane bezpośrednim awansem rozegra się pomiędzy pierwszą trójką. Problem w tym, że pretendentów jest trzech, a owych miejsc tylko dwa.

Cel jest zatem jasno określony: Polonia chce zająć co najmniej drugą lokatę. Inaczej będzie musiała starać się o wyjście z 2. Ligi w barażach, a te zawsze są loterią, zresztą po poprzednim roku nie mamy z nich dobrych wspomnień.

POLONIABYTOM.COM.PL

Kto znajdzie się w składzie Polonii walczącej o awans?

Lista transferowa

Żeby okazać się lepszym od Pogoni i Wieczystej (z obydwoma mamy ujemny bilans spotkań bezpośrednich) musimy mieć dobry skład. I właśnie nad tym aktualnie sztab szkoleniowy intensywnie pracuje. Na razie jego decyzją ogłoszono listę transferową. Po przerwie zimowej znalazła się na niej trójka zawodników. Pierwszy to 31-letni obrońca Michał Bedronka, który w barwach bytomskiego klubu rozegrał 138 spotkań ligowych, zdobywając osiem goli oraz notując cztery asysty.

Drugi z wystawionych piłkarzy to Filip Żagiel. Ten 26-letni pomocnik Polonii po powrocie do Bytomia wystąpił łącznie w 59 spotkaniach ligowych, zdobywając sześć bramek i dokładając do tego dorobku cztery asysty. Zestaw uzupełnia Wojciech Szumilas, wszechstronny pomocnik mogący występować po obu stronach boiska, jak i w środku. Szumilas wystąpił w niebiesko-czerwonych barwach 20 razy, zdobywając cztery gole oraz notując jedną asystę.

Dodatkowo władze klubu powiadomiły o skróceniu czasu wypożyczenia Radosława Sewerysia. W efekcie wróci on do Korony Kielce. Środkowy obrońca pojawił się na murawie w trzech meczach ligowych, spędzając łącznie na placu gry 143 minuty.

Lista wypożyczeń

Jest też i lista tych, którzy mogą udać się na wypożyczenie. Widnieje na niej nazwisko bramkarza Karola Szymkowiaka. Dołączył on do składu podopiecznych trenera Łukasza Tomczyka rok temu i stawał między słupkami w 19 spotkaniach ligowych. Szło mu bardzo dobrze, zdobył nawet tytuł najlepszego bramkarza 2. Ligi sezonu 2023/2024, a także został wybrany bramkarzem 2. Ligi sezonu 2023/2024 przez Polski Związek Piłkarzy.

Poza Szymkowiakiem na wypożyczenie może pójść Piotr Topolewski, Według sztabu szkoleniowego Polonii to pozwoli mu na zdobycie cennego doświadczenia w grze seniorskiej i przyspieszy jego piłkarski rozwój. To samo dotyczy Kacpra Żabińskiego. Jednocześnie podjęto decyzję o skróceniu wypożyczenia Kamila Hajduka. Przypomnijmy, że rundę jesienną spędził on w zespole beniaminka Betclic 3. Ligi grupy IV, Pogoni-Sokoła Lubaczów. Teraz 19-letni bramkarz rozpocznie treningi z pierwszym zespołem klubu z naszego miasta.

Kogo chcą?

A kogo niebiesko-czerwoni zamierzają pozyskać, by wzmocnić skład? Jak poinformował Szymon Mierzyński z „WP SportoweFakty" na Piłkarskiej może się pojawić Jakub Arak z GKS Katowice oraz Bartłomiej Eizenchart z Resovii. Ten pierwszy nie mieści się w składzie ekstraklasowego zespołu z Katowic, a jego ogromne doświadczenie można by wykorzystać w Polonii.

Do treningów nasi piłkarze wrócili 6 stycznia. 17 stycznia w pierwszym spotkaniu sparingowym Polonia podejmie Ruch Chorzów. ■

BYTOM

Nasi jadą na mistrzostwa świata i na Uniwersjadę

Młodzi hokeiści bytomskiej Polonii znaleźli się w składach reprezentacji Polski, które będą walczyły na Mistrzostwach Świata Juniorów oraz na Uniwersjadzie.

Kadra narodowa juniorów U20 o awans na wyższy poziom rywalizować będzie w stolicy Estonii -Tallinie, gdzie zaplanowano mistrzostwa Dywizji IB. Ostatnie dni przed tą jakże ważną impreza upływają naszym na intensywnych przygotowaniach. Wśród zawodników powołanych na zgrupowanie znaleźli się zawodnicy BS Polonii Bytom. To Maksymilian Kura oraz Tobiasz Jaworski. Listę rezerwowych zasilił natomiast Dawid Chojęta.

Mistrzostwa rozpoczynają się 11stycznia. Polacy zmierzą się z Włochami, Ukrainą, Japonią, Estonią i na zakończenie z Koreą Południową. Nie ma co ukrywać, że przeciwników mamy bardzo mocnych i nie będzie łatwo o sukces.

FB POLONIA BYTOM HOKEJ

Tobiasz Jaworski jest jednym z zawodników powołanych do kadry juniorów

Reprezentantów bytomskiej Polonii mamy także w Akademickiej Reprezentacji Polski, która zaprezentuje się na Uniwersjadzie w Turynie. Do 9 stycznia drużyna będzie przygotowywać się do tego wydarzenia na zgrupowaniu krajowym odbywającym się na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. Potem zaś uda się do Torre Pelice, by walczyć o najwyższe cele.

Na liście powołanych bytomian znaleźli się: Dominik Kasprzyk, Mateusz Kołodziej oraz Michał Sadowski. To nie wszystko, bo naszych nie zabraknie również w sztabie szkoleniowym. Na stanowisko trenera asystenta został powołany Tomasz Kowalczyk. **AURE**

KRAKÓW, BYTOM

42 gole w dwóch meczach!

Mistrzynie Polski, hokeistki Polonii Bytom urządziły sobie w miniony weekend festiwal strzelecki. W dwóch spotkaniach z Cracovią Kraków zdobyły aż 42 bramki tracąc zaledwie jedną. 11 razy krążek do bramki wbijała Karolina Późniewska.

BYTOM.PL

Krakowianki nie miały nic do powiedzenia w starciach z bytomiankami

4 i 5 stycznia nasze dominatorki rozegrały dwa pierwsze w tym roku spotkania ligowe. W obydwu zaprezentowały się w przygotowanych specjalnie na święta i Nowy Rok czerwonych, stylizowanych strojach. Pierwszy z pojedynków miał miejsce na lodowisku w Krakowie. Bytomianki wygrały 18:0. One się bawiły, gospodynie stanowiły jedynie tło. Gole zdobywały: Wiktoria Dziwok (4), Karolina Późniewska (4), Ida Talanda (3), Olivia Tomczok (3), Vanessa Patla (2), Lena Zięba (2).

Drugie ze starć z Cracovią odbyło się na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. Scenariusz był ten sam, co za pierwszym razem, z taką jedynie różnicą, że tym razem zawodniczki Polonii Bytom wbiły rywalkom 24 bramki, a straciły jedną. Tym razem Późniewska miała 7 trafień, Talanda 6, Dziwok 2, Zięba 2, Tomczok 2, a Marta Gutowska, Weronika Chorzępa, Julia Jana, Vanessa Patla i Aneta Krzemień po jednym. **IZO**

eprasa.pl f9c0199825

Grali słabo jak nigdy, wygrali jak zawsze

SZOMBIERKI. KOSZYKARZE POLONII BYTOM DOWIEDLI W MINIONĄ SOBOTĘ, ŻE TWORZĄ ŚWIETNĄ DRUŻYNĘ I MAJĄ WIELKI POTENCJAŁ. MIMO KIEPSKIEJ DYSPOZYCJI I WIELU PROBLEMÓW POKONALI UJK KIELCE 97:73. SPRAWILI TYM SAMYM PREZENT URODZINOWY SWEMU TRENEROWI, MARIUSZOWI BACIKOWI.

Tomasz Nowak

Świąteczno-noworoczna przerwa w rozgrywkach 2. Ligi bardzo zaszkodziła naszym koszykarzom. Poza tym jak wynika ze wpisów na klubowym FB zawodnicy mieli też problemy ze zdrowiem. W efekcie odbywające się 4 stycznia w hali Na Skarpie spotkanie bytomian ze znacznie niżej notowanym zespołem z Kielc było zdecydowanie najsłabszym w tym sezonie. Zaczęło się jeszcze nie najgorzej, bo pierwszą kwartę niebiesko-czerwoni wygrali 28:15, ale już było widać w ich grze sporo nerwowości i niedokładności.

Kwarta druga to już 10 minut męki. Polonia uległa 17:22, a coś takiego nie zdarzyło się jej od wielu miesięcy. Nasi razili nieskutecznością, oddawali nieprzygotowane rzuty, tracili piłkę i co najważniejsze słabo bronili. Kibice przecierali oczy ze zdumienia, ale powtarzali, że to tylko chwilowa niedyspozycja. Nic bardziej mylnego. Kwartę trzecią goście zaczęli dwoma trójkami, a bytomianie nadal z uporem też starali się rzucać za trzy, choć tego dnia kompletnie im to nie wychodziło. Dość powiedzieć, że zazwyczaj dziurawiący kosze przeciwników Bartosz Wróbel dwa razy w ciągu kilkudziesięciu sekund dał się zablokować przy próbie rzutu z dystansu.

GRZEGORZ GOIK

Center Polonii Filip Pruefer był nie do zatrzymania dla kielczan

Wkurzony trener

Nic więc dziwnego, że wynosząca w pewnym momencie nawet 15 punktów przewagi przewaga gospodarzy stopniała do zera. Kielce dwa razy doprowadzały do remisu i miały szansę wyjścia na prowadzenie. W tym momencie już nawet spiker nie krył zaskoczenia, przypominając, że Polonia wygrała wszystkie dotychczasowe 15 spotkań, w większości z nich zdobywała ponad 100 punktów, a jej zdeklasowani rywale po ostatniej syrenie mieli minimum 20 punktów mniej.

Denerwował się też skaczący przy linii bocznej solenizant Mariusz Bacik, który w tej części meczu raczej nie zaprosiłby swych podopiecznych na urodzinową imprezę. Z twarzy trenera nie schodził grymas niezadowolenia, a z czasem uzupełniały go nerwowe machnięcia rękami i krzyki. Te emocje wraz z wziętym czasem podziałały mobilizująco. Bytomianie wreszcie zaskoczyli i po 6 kolejnych punktach Krzysztofa Wąsowicza zaczęli zwyczajowo odjeżdżać. Wróbel wreszcie zaczął trafiać, a zdecydowanie najlepszy na parkiecie i jako jedyny od początku równo grający Filip Pruefer był nie do zatrzymania w podkoszowych przepychankach.

Setka była blisko

Widmo porażki szybko odeszło, a jedynym zmartwieniem kibiców było już, czy i tym razem setka pęknie. Nie pękła, ale było bardzo blisko. Na sekundę przed końcem Wróbel rzucał za trzy, lecz piłka odbiła się od obręczy. Najważniejsze, że nasi wygrali, dowodząc, że są wielką drużyną, bo zrobili to mimo kiepskiej dyspozycji. No i chyba w końcu dostali zaproszenia na urodziny trenera, któremu publiczność odśpiewała chóralne sto lat, a dzieci wręczyły kolorowe baloniki.

Polonia oczywiście nadal jest jest liderem w swej grupie, a 11 stycznia na wyjeździe zmierzy się z Zagłębiem Sosnowiec. ■

MIASTO

16

tyle zwycięstw odnieśli koszykarze Polonii Bytom w 16 kolejnych meczach tego sezonu.

Spośród 64 podzielonych na 4 grupy drużyn 2.Ligi tak imponującym bilansem pochwalić się mogą jeszcze tylko dwie: Pogoń Prudnik oraz Żubry Chorten Białystok.

REKLAMA

ŁÓDŹ

Młodzicy rywalizowali na pływalni

FB WTS POLONIA BYTOM

Młodzicy WTS Polonia oraz ich trenerzy

Piłkarze wodni WTS Polonii Bytom wybrali się do Łodzi na kolejną rundę eliminacyjną Międzywojewódzkich Mistrzostw Polski Młodzików. Najmłodsza drużyna klubu zaprezentowała się bardzo dobrze pokazując ciekawą grę.

Bytomianie stoczyli 5 pojedynków, a 3 z nich zakończyli zwycięstwem. Wyniki pojedynków były następujące: Bytom-KSZO Ostrowiec 8:6 Bytom-Pałac Młodzieży Warszawa 9:9 (rzuty karne 7:8), Bytom-WMT Warszawa 10:8, Bytom-Łódź 11:8, Bytom - Polska kobiety 4:15.

W składzie Polonii podczas tego pełnego emocji turnieju znaleźli się: Modest Romanowski, Borys Burek, Michał Gajda, Szymon Gmyrek, Stanisław Korcz, Mikołaj Latosiński, Filip Ludwig, Franciszek Ludyga, Tomasz Piasecki, Piotr Redziński, Mateusz Rolicz, Jan Skotnicki, Jerzy Wesołowski, a także Tomasz Ziemichód. Najwięcej bramek mieli na koncie Ludwig oraz Gmyrek.

Młodych bytomian trenowali Kamil Brzozowski i Ewelina Kapica. Podkreślali oni, że nasza drużyna pokazała naprawdę duży potencjał oraz twardy charakter. Natomiast z poniesionych porażek musi wyciągnąć wnioski i w przyszłości popracować nad poprawą popełnionych błędów. Kolejne rozgrywki młodzików odbędą się w marcu. **IGN**

eprasa.pl f9c0199825